

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO ZA ROK BUDŻETOWY 1927

SEKRETARJAT GENERALNY · ZW · STRZ ·

Z G.

Warszawa

PROTEKTOR ZWIĄZKU STRZELECKIEGO
MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI

PREZES HONOROWY

WACŁAW SIEROSZEWSKI



CZŁONKOWIE HONOROWI:

Ks. Biskup Wł. BANDURSKI

Gen. Broni Józef HALLER

Senator Bolesław LIMANOWSKI

Gen. Dyw. Edward RYDZ-ŚMIGŁY

Gen. Dyw. Kazimlerz SOSNKOWSKI

Gen. Broni Lucjan ŻELIGOWSKI

CZŁONKOWIE WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO:

Prezes Dr. Kazimierz DŁUSKI

I Wiceprezes Przemysław PODGÓRSKI

II „ Prof. Dr. JAKUBSKI

Komendant Główny Kazimierz KIERZKOWSKI

Sekretarz Generalny Zygmunt DRESZER

Inspektor Główny Kpt. Henryk KRÓLIKOWSKI

Skarbnik Janusz PIOTROWSKI

Referent Organizacyjny Tytus CZAKI

Referent Kult.-Ośw. Bolesław STRZEŚNIEWSKI

Referentka Pracy Kobiet Irena SZYDŁOWSKA

CZŁONKOWIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO:

Ewa DOMAŃSKA

Zygmunt ZAJCHOWSKI

Jan BRIEFE

Dr. RAJSS

Stefan BABIŃSKI

OKRĘGI ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

WARSZAWA	Kierownik Okr. Przemysław PODGÓRSKI Komendant Okr. Leon FERENCOWICZ Adres: Jagiellońska 31.
LUBLIN	Kierownik Okr. Saturnin OSINSKI Komendant Okr. Józef GRZYB Adres: Szpitalna 12
ŁUCK	Prezes Okr. Antoni STANIEWICZ Komendant Okr. Józef PAŁAC Adres: Krasińskiego 5
GRODNO	Komendant Okr. Stanisław HOCHFELD Adres: Hoovera 1
WILNO	Prezes Okr. Witold ABRAMOWICZ Komendant Okr. Ludwik MUZYCZKA Adres: Jagiellońska 3/1
NOWOGRÓDEK	Kierownik Okr. Henryk BOGATKOWSKI Komendant Okr. Jan FIAŁKOWSKI Adres: Zamkowa 17
ŁÓDŹ	Prezes Okr. Bronisław WODZIŃSKI Komendant Okr. Hipolit PIĄTKOWSKI Adres: Sienkiewicza 3/5
KRAKÓW	Prezes Okr. Prof. Dr. Tadeusz DYBOWSKI Komendant Okr. Jan SPAŁEK Adres: Florjańska 53
KATOWICE	Prezes Okr. Henryk ZAWĄDOWSKI Komendant Okr. Józef PŁONKA Adres: Jordana 2
LWÓW	Prezes Okr. Henryk SZMAL Komendant Okr. Edward KOLBUSZEWSKI Adres: Gródecka 69
POZNAŃ	Prezes Okr. Prof. Dr. Antoni JAKUBSKI Komendant Okr. Jan LATOUR Adres: Pocztowa 30
KALISZ	Kierownik i Komendat Podokręgu Tadeusz FORNALSKI Adres: Górna 4
TORUŃ	Kierownik Okr. Leon BERGER Komendant Okr. Marjan KOLASIŃSKI Adres: Wola Zamkowa róg Warszawskiej
BRZEŚĆ n/B.	Kierownik Okr. Bolesław FRYDRYCHOWICZ Komendant Okr. Janusz PAWŁOWSKI Adres: 3-go Maja 38
PRZEMYŚL	Kierownik i Komendant Okr. Kazimierz LANG Adres: Kilińskiego 10
KIELCE	Prezes Okr. Paweł GOETEL Komendant Okr. Aleksander TIWOŁOWICZ Adres: Sienkiewicza 61

CZĘŚĆ I.

UWAGI OGÓLNE

W sprawozdaniu zeszłorocznym Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego pozwolił sobie na postawienie zasadniczych tez, charakterystycznych ruchu przysposobienia wojskowego. Stanowisko nasze od roku zeszłego nie straciło na aktualności, tezy, jakie wysunęliśmy, nie zostały zmienione ani przez nas, ani przez życie. Rok ubiegły był dla nas rokiem ciężkim: Związek musiał zdać sobie sprawę z tego, z czego nie zdaje sobie sprawy bardzo znaczna część społeczeństwa: z konieczności stosowania w życiu romantyzmu w nakreślaniu sobie celów pracy społecznej, ścisłego realizmu w użyciu środków działania. Pod tym względem Związek Strzelecki jest dziś niewątpliwie na drodze do zupełnego uzdrowienia swych stosunków wewnętrznych, na drodze do przetworzenia się w potężny, już nie tylko entuzjazmem, ale realnymi środkami działania organizm. Wysunęliśmy w roku zeszłym, jako istotną cechę podstawową organizacji p. w. ścisły kontakt i współpracę z armją. Nie możemy dziś stwierdzić, iż współpraca ta przybrała formy należyte: na skutek trudności ujęcia zagadnienia p. w. w formuły systematyczne ewidencyjne, na skutek i niezrozumienia się wzajemnego i pewnych obaw i ambicji obustronnych nie jesteśmy jeszcze w stanie stwierdzić, iż współpraca między organizacjami p. w. i armją jest tak przez obie strony ujmowana, jak to się dzieje w Niemczech czy Finlandji. Przytoczone przez nas w części drugiej sprawozdania dane co do p. w. w Niemczech, Rosji, Czechosłowacji i Finlandji dają wyraźny obraz pracy w tej dziedzinie u naszych sąsiadów i w kraju klasycznym suojeluskunt. Jest rzeczą charakterystyczną, że w dziedzinie organizacji sił zbrojnych Niemcy po każdorazowej klęsce przetwarzają swe formy niejako pod przymusem zewnętrznym, a jednak te ich organizacyjne wynalazki stają się później dobytkiem ogólnym. Nie należy zapominać, iż okres między bitwą pod Jeną, a 1812 rokiem jest okresem przełomowym w historji organizacji i sposobu rekrutacji armji.

Traktat Wersalski postawił Rzeszę Niemiecką w warunkach nawet gorszych, niż były Prusy w okresie pełni władzy Napoleona. A jednak..... po okresie stosunkowo krótkim putsch'ów dziś Niemcy całe pracują nad odnowieniem potęgi militarnej. Pozorna różnolitość organizacji p. w. w Niemczech sprowadza się właściwie do wyzyskania każdej inicjatywy społecznej w dziedzinie p. w. Te „Rossbach'y", „Stahlhelm'y" czy „Reichsbanner'y", „Schupo" czy nawet komunistyczne organizacje są tylko rozmaitem wyrazem tej samej tendencji.

Inny obraz mamy w Rosji: przy panującej tam tendencji upaństwowienia wszystkiego, i p. w. jest upaństwowione, przyczym jednak dużą rolę w pracy p. w. odgrywa uświadomienie komunistyczne, akcja oświatowa będąca jednym z niewielu surogatów pracy społecznej w Rosji.

Natomiast już w Czechosłowacji jasno występuje czynnik społeczny w p. w: Sokół czechosłowacki, „Orzeł" są w całym znaczeniu organizacjami społecznymi, mającymi swe oblicze wyraźne, — a pomimo to ściśle związanymi z armją.

Co się tyczy Finlandji, to tu jest zbyt dla nas znaną, jako klasyczny kraj umiejętnie organizujący przysposobienie wojskowe, — aby specjalnie omawiać warunki, w jakich pracuje nasz wzór organizacyjny „Suojeluskunta".

A więc, jak to stwierdziliśmy, współpraca Związku z armją nie znajduje się we właściwej płaszczyźnie. Jasno tu stawiamy sprawę: chcemy w Związku mieć oficerów służby czynnej, jako kierowników pracy wojskowej — chcemy zarazem utrzymania charakteru społecznego organizacji Związku. Ta druga podstawowa teza p. w. była przez nas w miarę możności wprowadzaną ze sfery teorji do życia: uzyskanie maksymalnej sprawności elementu obywatelskiego „zarządowego" jest jeszcze dalekim, jednak i tu stwierdzić musimy znaczny postęp. Element ten dziś już nie jest tylko ściśle legjonowym: w szeregu okręgów naszych w szczególności w oddziałach pracują obok siebie ludzie obozu radykalnego z ludźmi bardzo umiarkowanymi. Wskutek uspokojenia, jakie w dziedzinie politycznej nastąpiło w roku zeszłym, na skutek rozumnych decyzji władz duchownych walka, najprzykrzejsza dla nas, walka z duchowieństwem, a właściwie walka duchowieństwa rzymsko-katolickiego ze Związkiem prawie, że ustała. Na skutek przestrzegania przez nas neutralności politycznej prawie, że ustały ataki polityczne pod adresem Związku. Zdaje się, że nie przesadzimy, gdy stwierdzimy, że praca Związku zyskała już prawo obywatelstwa wszędzie. I tu z naciskiem podnieść musimy wytężoną pracę w szeregach Związku nauczycieli szkół powszechnych. Posiadamy już ośrodki wiejskie, których nie powstydziłaby się nawet Finlandja — i jest to niewątpliwie zasługą właśnie nauczycieli.

Gdy przejdziemy do tezy naszej dalszej — międzyzaborowości i powszechności organizacji p. w.,

to stwierdzić musimy, że i w tej dziedzinie uczyniony został wielki krok naprzód: nasze środowiska zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie są środowiskami zdrowymi, normalnie pracującymi. Gdybyśmy mogli zaspokoić materjalne braki organizacji w postaci sprzętu sportowego, strzeleckiego, boisk, domów strzeleckich, niewątpliwie na wszystkich terenach pracy górowalibyśmy nad wszelkimi innymi organizacjami nie tylko liczbą.

Co się tyczy pewnych usiłowań rozczłonkowania organizacji p. w., co tłomaczy się chęcią wzmocnienia ośrodków pracy w terenie, a wyraża się w specjalnej opiece nad lokalnymi organizacyjkami, to nie uważamy tych tendencyj za groźną: wynikają one, zdaniem naszym z niezrozumienia faktu, że wielka ideja, której wyobrazicielem dziś dla młodej Polski jest Józef Piłsudski, skupia wielkie masy, a to skupienie ipso facto pociąga za sobą konieczność silnych ośrodków pracy, rozporządzających dużymi zasobami. A tak, jak nie możemy sobie wyobrazić armji, będącej federacją korpusów, tak nie możemy sobie zdać sprawy, jak wyglądałoby p. w. oparte na zasadzie tworzenia różnolitych, nie związanych niczym, ulegających rozmaitym lokalnym nastrojom, oddziałów p. w. powiatowych czy nawet gminnych.

W konkluzji więc — od tez zasadniczych, które zostały wypracowane przez nas w ciągu tylu lat pracy Związkowej, nie odstąpiliśmy i nie odstąpimy. W ciągu roku pracę pogłębiliśmy, idziemy naprzód i wgłąb. Patrzymy pilnie w życie, obserwujemy je...

Zadaniem naszym jest i będzie — stworzenie siły dostatecznej do obrony kraju — wychowanie żołnierza-obywatela.

Wodzem naszym i ideałem żołnierza-obywatela jest i będzie Józef Piłsudski!

Idziemy naprzód, a w swej istotnej treści pozostajemy sobą!

Działalność Komendy Głównej w roku 1927

Cyfry i fakty, za pomocą kórych zobrazowana jest w sprawozdaniu rocznem działalność Komendy Głównej i podkomendnych jednostek, choć mówią same przez się, nie dają jednakże jasnego pojęcia o wysiłkach, jakiemi zostały okupione sukcesy w różnych dziedzinach prac strzeleckich, nie wykreślają dokładnie linji, po której biegły z konieczności nasze zamierzenia, zanim przyoblekły się w realne kształty.

Jest rzeczą konieczną zatem, aby cyfry te i fakty poprzedzić ogólnym poglądem na działalność komend w okresie sprawozdawczym i podkreślić nietylko to, co zrobiliśmy, lecz i to, nad czem zamierzamy dalej konsekwentnie pracować — słowem, co Związek Strzelecki reprezentuje obecnie, jeśli chodzi o prace wychowania obywatelskiego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Polsce.

Nie możemy ani na chwilę zapominać, przy omawianiu naszej dzisiejszej sytuacji, że przysposobienie wojskowe w realnem tego słowa znaczeniu, rozpoczął Związek Strzelecki już w czasie naszej niewoli państwowej w latach 1908 — 1914 i że wogóle społeczeństwo jest tego zagadnienia inicjatorem i pierwszym realizatorem.

Jest dalej rzeczą bezsprzeczną, że w nowoczesnych państwach świata, zagadnienie przygotowania obrony państwa w odniesieniu do narodu, jako rezerwoaru sił moralnych i fizycznych — spoczywa w rękach organizacyj, wyłonionych przeważnie samorzutnie przez zorganizowane społeczeństwo, silnie popieranych przez państwo, które zostawiło sobie odpowiedzialną rolę instruktora i kontrolera prac w. f. i p.w. Tego rodzaju system przysposobienia wojskowego narodu, zarówno w zakresie wyszkolenia młodzieży, doszkalania rezerw ogólnych, jak obrony państwa w odniesieniu do narodu, jako rezerwy, poza niewątpliwą ekonomją sił instruktorskich i wydatków pieniężnych, daje w efekcie spotęgowanie siły fizycznej i moralnej całego narodu, wdraża społeczeństwo do ścisłej współpracy z państwem, nie zabijając zdrowej ambicji i chęci do ralnej pracy, przeciwnie, potęgując zaufanie do własnej energji i do całego państwa.

Niemniej niewątpliwą rzeczą jest stwierdzanie przydatności mobilizacyjnej różnych warstw społeczeństwa już w czasie systematycznej i celowo rozłożonej pracy w czasie pokoju.

Od zarania niepodległości państwowej Związek Strzelecki stanął pierwszy, karnie i lojalnie, do pracy nad przysposobieniem wojskowem. W końcu 1919 roku poczęły szybko tworzyć się pierwsze oddziały strzeleckie. W ślad za tym przykładem powstają inne stowarzyszenia p. w., a raczej inne stowarzyszenia włączają do swego programu działania również działalność na polu p. w.

Jesteśmy zgodni od początku istnienia Związku, a dzisiaj szczególnie nasz pogląd utrwaliliśmy w konkretnych programach pracy, że Związek Strzelecki nie jest bynajmniej powołany do odegrania roli drugiej armji, z całym jej właściwym balastem administracyjno - technicznym, lecz, że konieczność istnienia Związku polega na pomnażaniu sił obronnych narodu przez zmniejszenie wydatków na wyżywienie armji stałej, przez redukcję służby wojskowej drogą uprzedniego przeszkolenia członków Związku w wieku przedpoborowym i rezerwistów, przez celową i systematyczną działalność nad odrodzeniem naszej rasy pod względem fizycznym i duchowym.

W przekonaniu naszem przysposobienie wojskowe obejmuje nietylko pewien określony program ćwiczeń fizycznych, praktycznych i teoretycznych zajęć wojskowych lecz także i nadewszystko wychowanie obywatelskie, bez którego byłoby pustą, choć efektowną formą, sprowadzającą się do roli „potiesznych rot", czy im podobnych batalionów szkolnych z czasów austrjackich.

Dlatego też bez oparcia prac p. w. o zdrowe i patryjotyczne organizacje społeczne nie należy oczekiwać pożądanych rezultatów. Prace te uschną, będąc odcięte od żywotnych sił narodu, od prądów państwowo - twórczych, nurtujących w narodzie, a co gorsze — mogą zwyrodnieć i stać się łatwo podatnemi dla wpływów zgoła dla państwa niebezpiecznych.

Brak jasnej i zdecydowanej doktryny przysposobienia wojskowego, chwiejność jeśli idzie o kierunek organizacji p. w., może zahamować na długi przeciąg czasu rozwój prac wyszkolenia wojskowego w Związku Strzeleckim.

Najgłówniejszem zadaniem według nas nie jest to, jak pracować nad społeczeństwem, jak je sobie uczynić posłusznem prawnie, czy formalnie. lecz— jak z niem współpracować. Społeczeństwo, które coroku zasila rekrutami armję stałą na stosunkowo krótki okres czasu, nie mogący mieć pretensji do tego, aby być wystarczającym do urobienia typu obywatela — żołnierza, które mieści w sobie potężną armję rezerwową z licznemi korpusami oficerów i podoficerów rezerwy, powinno widzieć jasny plan realizacji popularnego dziś hasła „narodu pod bronią".

Najgłówniejszem zadaniem Związku Strzeleckiego jest zgodnie z zasadniczemi wytycznemi naczelnych władz wojskowych wychowywać w swych szeregach typ obywatela — żołnierza. Nie jest to praca ani jednego roku, ani nawet jednego pokolenia. Wymaga planowego wysiłku wielu lat i wielu pokoleń. Trudno w pracy za jeden okres sprawozdawczy wydobyć wyniki, które wymagają jako sprawdzianu — egzaminu krwi, ofiary z życia.

Od momentu, w którym kandydat na strzelca przyjął na siebie dobrowolne obowiązki statutowe— jest zadaniem władz Związkowych wyrabiać w nim cechy obywatela i żołnierza. I oto dlatego w działalności naszej nie chodzi nam jeno o tę lub inną sumę wiadomości teoretycznych i praktycznych nabywanych przez członków. Usiłowaliśmy natomiast drogą jednolitych metod oraz środków wychowawczych wpłynąć na zmniejszenie się narowów i przywar wśród naszych młodocianych strzelców, uodpornić ich przed zgubnemi wpływami otoczenia przez stworzenie odpowiedniego środowiska i rozwijać dodatnie cechy charakteru w trzech kierunkach: ideowo - moralnym, fizycznym i technicznym.

Na charaktery młode niedość jest oddziaływać naukami moralizatorskiemi i kazaniami. Muszą te charaktery widzieć przykłady osobiste, muszą mieć życiową możność stwierdzenia słuszności głoszonych zasad.

Odcinek, na którym staramy się urzeczywistnić nasz program wychowawczy, jest najtrudniejszy ze wszystkich tak z racji swej liczebności, jak i ze względu na niski stopień swego uspołecznienia. Wymaga przeto odrębnego traktowania wychowawczego. Po siedmiu latach pracy, w ciężkich warunkach dokonywanej, możemy z dumą powiedzieć, że znaleźliśmy się nareszcie na twardym gruncie. Rok 1927 zamyka okres naszych prób i niepowodzeń, szamotań się i zmagań z rozlicznemi przeciwnościami i przeciwnikami.

Stawiając sobie przed oczyma określony typ strzelca, jako ideał naszych wychowawczych metod, dalecy jesteśmy od twierdzenia, że dotychczasowe nasze rezultaty są poważne. Widzimy nasze braki i wady, zdajemy sobie sprawę z koniecznych reform i niewątpliwie uczynimy wszystko co leży w naszej mocy, aby w roku 1928 zrobić poważniejszy krok naprzód.

Niech będzie zasługą roku 1927, że pozwolił nam wykreślić z naszego organizacyjnego słownika — słowo **niepewność**.

Sprawozdanie Sportowe za rok 1927

Wstęp

Rok 1927 należałoby nazwać w pracy sportowej Związku, rokiem wielkich marszów oraz rokiem zapoczątkowania systematycznej pracy sportowej przez narzucenie Okręgom jednolitych instrukcyj i planu zawodów sportowych. W roku tym wydany został po raz pierwszy w formie propagandowej książki „IV Marsz Szlakiem Kadrówki", który dostawszy się do rąk Komendantów Okręgów, Obwodów i Oddziałów przyczynił się w dużym stopniu do spopularyzowania marszów prawie we wszystkich zakątkach kraju. Również inne dziedziny sportu, poparte „Pierwszym Dorocznym Programem Zawodów Sportowych" przyszły w tym roku po raz pierwszy do głosu w formie „pierwszych zawodów ogólno - związkowych". Będzie o tem mowa jeszcze na innym miejscu. Tutaj należy jedynie podkreślić duże ambicje pracy Okręgów, które nie posiadając fachowych sił instruktorskich, nie posiadając sprzętu sportowego ani środków finansowych — mimo wszystko — w miarę możności zawody dosyć licznie, jak na początek obesłały. Ilość zawodników, ich jakość, to w większej części przypadków szczęśliwe wyniki pracy, ludzi o najlepszych chęciach, jednak bardzo mało fachowych i w potrzebne środki zaopatrzonych. Mimo wszelkie trudności, praca ruszyła z miejsca, a środki, jakiemi dysponował Referent sportowy K. G., i owoce tej pracy przedstawimy w niniejszem sprawozdaniu.

Referat sportowy Komendy Głównej

Referat Sportowy przy Kmdzie Głównej prowadził przez cały rok Ob. Kurleto Marjan, absolwent Centralnej Wojskowej Szkoły Gimnastyki i Sportów w Poznaniu, z wielką energją i zaparciem się siebie, realizujący znamierzenia nasze w tej dziedzinie.

Z braku dostatecznych funduszów, a także fachowych instruktorów, którychby można zaangażować do stałej pracy, praca Referatu ograniczyła się w ubiegłym roku jedynie do:

a) ujednostajnienia życia sportowego Związku, drogą wydania rocznego programu sportowego, oraz odpraw sportowych;

b) dostarczania oddziałom sprzętu sportowego względnie pośredniczenia w ich nabywaniu;

c) doraźnych wyjazdów w teren celem zapoznania się ze stosunkami tam panującemi;

d) prowadzenia dorywczych krótkich kursów sportowych;

e) dostarczania w miarę możności instruktorów sportowych do pracy sezonowej;

f) załatwiania bieżących spraw sportowych związanych z należytem funkcjonowaniem Referatu.

Referaty okręgowe

Referentów Sportowych przy Komendach Okręgów posiadały w ubiegłym roku następujące Okręgi: Brześć n/Bugiem, Kalisz, Lublin, Przemyśl, Lwów, Łuck, Wilno — a więc połowa Okręgów.

Najlepiej prowadzonemi referatami były: Wileński (ob. Frank), Łucki (ob. Rej), oraz Przemyski (ob. Heil). Ob. Ob. Frank i Heil przeszli krótki kurs w Centralnej Wojskowej Szkole Gimn. i Sportów, Ob. Rej ma poza sobą długie doświadczenie sportowe.

Wypływa też z tego jasny wniosek, że referentami okręgowemi winni być tylko ludzie posiadający fachowe nowoczesne przeszkolenie sportowe, oraz tacy którzy mogą równocześnie być instruktorami.

Referaty obwodowe

Komenda Główna nie posiada danych o obsadzie referatów sportowych w Obwodach. Niewątpliwie posiadają niektóre Obwody referaty, brak jednak odpowiednich o tem meldunków uniemożliwia w tej chwili przeprowadzenie w tej materji należytej ewidencji.

Wydawnictwa sportowe

Dalszym środkiem do pobudzenia życia sportowego — to odpowiednie programy i wydawnictwa. W roku ubiegłym poza pracami z dziedziny strzelectwa wydała Kmda Główna:

a) **„Gry sportowe“** — podręcznik opisujący dokładnie prawidła gier: szczypiorniaka, koszykówki, siatkówki, haseny, oraz palanta amerykańskiego;

b) **„Oznakę Sportową Zw. Strzel.“** — broszurę zaznajamiającą strzelców jak można drogą uprawiania ćwiczeń lekkoatletycznych oraz znajomością prawa strzeleckiego i hygjeny dojść do noszenia na piersiach oznaki doskonałego sportowca i ideowego strzelca.

c) **„Program Sportowy Związku na rok 1928“** — ze wszystkiemi potrzebnemi regulaminami i przepisami;

d) **„IV Marsz Szlakiem Kadrówki“** — będący zarazem i historją marszu i jego regulaminem

Fundusze

Fundusze jakiemi dysponował w r. ub. Referat Sportowy na rzeczone wydatki były bardzo szczupłe i nie przekroczyły sumy 6,000 zł. Fundusze te zostały zużyte w 1/3 na prowadzenie ćwiczeń przeważnie na kursach i w okręgu warszawskim, oraz w 2/3 na zakup sprzętu sportowego, z którego w bardzo szczupłej ilości skorzystały prawie wszystkie okręgi z wyjątkiem okręgu lwowskiego — bardzo mało aż do czasu Marszu Zadwórzańskiego w sporcie aktywnego. Pewną pomoc finansową uzyskał także Okręg Przemyśl na uzupełnienie sprzętu własnej strzeleckiej sali gimnastycznej.

Sprzęt sportowy

Według nadesłanych statystyk posiadały Okręgi (13 statystyk) przy końcu roku sprawozdawczego n stępujący sprzęt sportowy:

OKRĘG	Piłki	Kosze	Siatki	Kule	Dyski	Oszczepy
1. Grodno . .	25	2	4	13	13	11
2. Kalisz . .	—	—	—	—	—	—
3. Katowice .	10	—	—	8	5	5
4. Kielce . .	8	1	1	5	5	2
5. Kraków . .	3	—	—	—	—	—
6. Łódź . . .	57	20	20	74	76	60
7. Lublin . .	26	2	4	13	13	11
8. Łuck . . .	3	—	1	3	3	2
9. Nowogródek	12	8	7	140	140	150
10. Poznań . .	1	—	—	—	1	—
11. Warszawa .	46	34	33	40	41	37
12. Wilno . .	19	—	7	10	7	13
13. Lwów . .	12	—	—	1	2	1
	222	66	77	317	316	292

Jest to ilość wprost śmieszna wobec 40-krotnego zapotrzebowania oddziałów.

Sal gimnastycznych użytkuje Związek 38. Związek posiada własne sale gimnastyczne niekompletnie urządzone (Lublin, Przemyśl, Warszawa, Kielce), reszta należy do szkół. Najwięcej sal, bo 16 posiada do swego użytku Okręg Łódzki.

Boisk sportowych, z których Związek korzysta, mamy 56.

Boiska te przeważnie są własnością wojska i samorządów

Czy i jakie posiadamy boiska własne — danych co do tego nie posiadamy.

Z powyższych danych widać jak ogromnie nisko przedstawia się uposażenie w sprzęt sportowy i tereny. Nie mając tych dwuch obok instruktorów podstawowych rzeczy. Związek nie może w tej chwili marzyć o zaczęciu roboty na szeroką skalę, jakby to pragnął już od dawna uczynić. Te nierozwiązane dotychczas braki wiążą zupełnie ręce.

Kursy sportowe i obozy W. F.

W roku sprawozdawczym Związek Strzelecki zorganizował 10-dniowy kurs dla Komendantów Okręgów w Poznaniu w Centr. Wojsk. Szk. Gimn. i Sport. oraz następujące **okręgowe kursy W. F.** dla strzelców: Toruń, Brześć n/B., Kraków, Wilno, Warszawa. Kursy te były prowadzone przez instruktorów Związku, częściowo też przez instruktorów wojskowych. Kursy ukończyło przeszło 130 strzelców. Niezależnie od tego odbyły się liczne drobne **kursy lokalne o charakterze zaprawy zimowej:** kursy takie odbywały się: Poznań — 2, Kraków — 1, Warszawa — 2, Łódź — 2, Wilno — 2, Pruszków — 1, Przemyśl — 1, Kielce — 1. Prawdopodobnie liczba tych kursów jest dużo większa — brak jednak danych uniemożliwia dokładne określenie cyfry.

Obozy letnie W. F.

Ukończyło je w r. 1927 według danych z Okręgów **370 strzelców.**

Bardzo dużo strzelców (1—2 tysięcy) brało również udział w obozach p. w., gdzie mieli także możność zapoznać się z W. F. Strzelcy ci jednak w 95% nie nadają się do samodzielnej pracy sportowej w oddziałach, bądź to z powodu młodego wieku, bądź też z powodu zbyt pobieżnych często, niepotrzebnie na kilka działów sportu rozproszonych wiadomości.

Dla naszego użytku najbardziej nadawaliby się instrukorzy z dokładnem opanowaniem gier sportowych, gier i zabaw ruchomych oraz z dobremi, podstawowemi zasadami lekkiej - atletyki i pływania. Dużą uwagę należałoby jednak specjalnie w okolicach Podkarpacia, podczas zimowych kursów P. W., zwrócić na naukę narciarstwa — jako sportu i najzdrowszego i bardzo w służbie wojskowej w górzystych, błotnistych terenach potrzebnego.

II. ZAWODY SPORTOWE

a) Marsze

Najpopularniejszym, bo i najtańszym i najdostępnieszym sportem środowiska strzeleckiego były w roku bieżącym marsze. W roku przeszłym zorganizowane zostały następujące marsze, z których dane dotarły do Komendy Głównej:

	Miejscowość, lub nazwa marszu	klm.	Liczba startujących
1.	Marsz Szlak. Kadrówki	128	899
2.	„ Łódź — Szczypiorno	127	182
3.	„ Majowy (Białystok Grodno)	80	182
4.	„ Świteziański (Baranowice, Wadówka, Nowogr.)	65	169
5.	„ Zadwórzański ‚Zadwórze — Lwów)	43.5	1283
6.	„ Obw. Piotrków	35.5	48
7.	„ Ołyka — Łuck	31	118
8.	„ Podhajce — Brzeżany	30	234
9.	„ Warszawa — Sulejówek	28	312
10.	„ Ob. Częstochowa	54	169
11.	„ Łódź — Konstantynów	33	106
12.	„ Rejowiec — Krasnystaw	32	15
13.	„ Lublin — Jastków	10	254
14.	„ I Marsz eliminacyjny Wilno	44	24
15.	„ II Marsz eliminacyjny Wilno	20	14
16.	Marsz. Obw. Bochnia	15	52
17.	„ Okr. Kraków	20	39
18.	„ Ostrowski	32	91
19.	„ Dęblin — Puławy	24	?
22.	„ Obw. Ciechanów	18	104
21.	„ Obw. Płock	10	?
22.	„ Wojskowy Kielce — Warsz.	180	140
23.	„ Toruński	60	150
24.	„ Obw. Leszno I	50	?
25.	„ Obw. Leszno II	50	?
26.	„ Obw. Kalisz	5	?
	Razem	1226	4565

Gdybyśmy przyjęli, że przeciętny zawodnik biorący udział w jednym z tych marszów, poświęcił na ćwiczenia przygotowawcze w marszu 40 klm., co naturalnie jest cyfrą minimalną w stosunku do odbytych treningów, otrzymalibyśmy gigantyczną liczbę **177,800 km.**, jaką napewno na naszych drogach przebyli przygotowujący się do marszu polscy piechury.

W marszach tych warto nadmienić, bierze udział od 2 lat także licznie wojsko, harcerze, policja, sokoli, hufce szkolne i straż ogniowa.

Jak szybko wzrosła w omawianym roku w stosunku do poprzednich liczba startujących, kończących marsz i czas, niech świadczy poniższa tabelka:

Marsz Szlakiem Kadrówki

Rok	Startowało zaw.	Ukończyło marsz druż.	Czas
1924	94	78	24 godz. 06 m.
1925	182	117	18 : 18 : 08 sek.
1926	910	650	16 : 28 : 47 „
1927	899	714	15 ; 13 : 00 „

Marsz Sulejówek—Warszawa

Rok	Startowało zaw.	Ukończyło	Czas
1926	312	312	3 : 07 : 26
1927	596	407	2 : 30 : 36
1928	1417	1339	1 : 55 : 06

Patrząc na cyfry i wyniki, nie zaprzeczy chyba nikt, że uczymy się z roku na rok coraz szybciej i coraz lepiej maszerować. Powstają nowe szlaki, które niedługo pokryją całą Rzplitą zawodami marszowemi, wyrabiającemi hart ducha i ciała w młodem pokoleniu.

b) Lekka atletyka

Ta gałąź sportu mając doskonałe przygotowanie podstawowe w marszach, rozwija się całkiem pomyślnie. Kiedy rok, dwa lata temu, sport ograniczał się jedynie do p. nożnej, dzisiaj górę bezwzględnie wzięła lekka-atletyka. Przytoczymy tu jedynie te zawody, o których mamy dokładne dane.

Pierwsze mistrzostwa lekko-atletyczne Związku rozegrane r. ub. w stolicy zgromadziły na starcie **160** strzelców, prawie ze wszystkich okręgów oraz **40** strzelczyń. Liczba, jak na początek, dosyć imponująca. Nie mieliśmy nadzwyczajnych wyników, gdyż prawie wszyscy startujący to nowicjusze. Najlepszemi okazali się zawodnicy okręgu wileńskiego, oraz łuckiego, gdzie lekka-atletyka głęboko się już zakorzeniła.

Okręgi, obwody lub oddziały, z większych imprez lekkoatletycznych, które zorganizowały, względnie brały udział w za wodach obcych, należy wymienić następujące:

1. Łuck — Bieg drużynowy 2500 metr.
2. Wilno — Zawody sportowe w Trokach.
3. „ — Pięciobój o mistrzostwo Polski, w którem nasz zawodnik Ob. Żardzin Br. zajął 4 miejsce.
4. „ — Bieg jesienny naprzełaj 4 klm.
5. „ — Okręgowe zawody lekko-atletyczne.
6. „ — Zawody obozu w. f.
7. „ — Święto sportowe p. w.
8. Warszawa — Maraton Polski, w którem wzięło udział 6 strzelców Okręgu Łódzkiego, z których 5 ukończyło bieg, zajmując miejsca: 3, 5, 7, 11, 13.
9. „ — Mecz lekko-atletyczny Warszawa—Pruszków zakończony zwycięstwem doskonale prowadzonego sportowo Pruszkowa.
10. „ — Marsz dookoła Warszawy.
11. „ — Bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski.
12. Otwock — Trójmecz lekko-atletyczny Kaczy Dół, Wołomin, Otwock.
13. Wołomin — Zawody lekko-atletyczne propagandowe.
14. Częstochowa — Bieg o puhar „Gońca częstochowskiego”, którego puhar zdobywa po raz trzeci i na własność drużyna strzelecka z Częstochowy.
15. Łuck — Pięciobój sportowy.
16. Lublin — Okręgowe strzeleckie zawody lekko-atletyczne 160 zawodników.
17. Krasnystaw I — Zawody lekko-atletyczne 65 zawodników.

18. Gorzków — Zawody lekko-atletyczne 109 zawodników.
19. Żółkiewka — Zawody lekko-atletyczne 39 zawodników.
20. Krasnystaw II — Zawody lekko-atletyczne 57 zawodników.
21. Lubartów — Zawody lekko-atletyczne 30 zawodników.
22 Zawody baonowe: Krasnystaw, Gorzków, Żółkiewka 205 zawodników.
23. Zawody kompanijne w Rybcewiczach.
24. Zawody oddziałowe Siennica — Różana.
25. Bieg o puhar A. B. C. w Lublinie.
26. Zawody okręgowe L. Z. L. A.
27. Skawina — Bieg 16. klm. naprzełaj.
28. Nowy Targ — Zawody lekko-atletyczne.
29. Brześć nad Bugiem — Bieg rozstawny Brześć — Biała 42 klm.
30. „ „ „ — Bieg Brześć — Biała — Brześć 84 klm.
31. Sarny — Lekko-atletyczne zawody obwodowe.
32. Miłków — Oddział Zw. Strzel. w Miłkowie zasługuje na specjalne omówienie jako najbardziej usportowiona wieś Polski. W r. ub. Oddział Miłkowski zorganizował u siebie 21 zawodów sportowych różnego rodzaju. Największą popularnością cieszy się wśród tamtejszej młodzieży wiejskiej lekka-atletyka, a następnie gdy sportowe. Z Miłkowa promieniuje sport na okoliczne wsie, jak Kopinę, Milanów, gdzie powstały drużyny piłki nożnej, oraz kobiece drużyny p. koszykowej, pozatem Miłków zbudował własnemi siłami strzelnice, której poświęcenie odbyło się w lecie r. ub. w obecności około 3 tysięcy okolicznych włościan. Kierownik Oddziału, tamtejszy nauczyciel Ob. Zygar, dusza całej sportowej pracy, zabrał się również żywo do uruchomienia przystani wioślarskiej na przylegającem do boiska sportowego jeziora.
33. Łuków — Zawody lekko-atletyczne.
34 Toruń — Zawody lekko-atletyczne korespondencyjne.
35. Grodno — Zawody obwodowe.
36. Wołkowysk — Zawody rejonowe Sokółka — Wołkowysk — Białystok.
37. Ciechanów — Bieg naprzełaj 2500 mtr.
38. Okr. Warszawski — Sztafeta Działdowo—Warszawa udział 195 strzelców II miejsce.
39. Okr. Pomorski i Warszawski — Sztafeta Gdynia—Warszawa.
40 Okr. Warszawski — Płock — Warszawa.
41. Płock — Zawody lekko-atletyczne.
42. Kielce — Bieg uliczny 3 klm.
43. Wodzisław I — Bieg uliczny 5 klm.
44. Opatów I — Zawody lekko-atletyczne.
45. Suchedniów I — Zawody lekko-atletyczne.
46 Staszów — Zawody lekko-atletyczne.
47. Jędrzejów — Zawody lekko-atletyczne.
48. Opatów II — Zawody lekko-atletyczne.
49. Suchedniów II — Zawody lekko-atletyczne.
50. Wodzisław II — Zawody lekko-atletyczne.

Poza tem prawie we wszystkich świętach P. W. urządzanych w rejonach pułkowych oddziały strzeleckie, jeśli tam istniały, brały udział. Nie sposób byłoby wymieniać, ile nagród i pierwszych miejsc zdobyli strzelcy. Rzecz ta wymagałaby specjalnego badania protokółów wszystkich zawodów p. w. Pozatem dużą winę ponoszą tu biorące w świętach p. w. oddziały strzeleckie, które nie ewidencjonują swych wyników.

Można tylko dla przykładu nadmienić, że np. w święcie P. W. w Otwocku startowało 203 strzelców, że w święcie P. W. w Przesnyszu strzelcy zdobyli na ogólną liczbę 31 nagród 19 pierwszych, że w święcie P. W. w Grodzisku zdobywają niemal wszystkie nagrody.

Kończąc z lekką-atletyką nadmieniamy, że brak instruktorów oraz sprzętu ogromnie utrudnia jej rozwój wśród najszerszych mas.

c) Piłka nożna

Nie podsycamy jej, a nawet jako kosztowna została wyeliminowana z dorocznych zawodów sportowych Związku na rok 1928. Niemniej doskonale rozwija się sama. Nie posiadamy ewidencji naszych klubów p. nożnej, gdyż brak nam wszelkich w tym kierunku danych. Ze szczupłych wiadomości wiemy jedynie o silniejszych strzeleckich drużynach: Brześć nad Bugiem, — mistrz Okręgu, Zamość, Płock, — mistrz Obwodu Płock, Lublin, Wilno, Warszawa: „Prażanka kl. C.“, „Pocisk“ Kl. A., Miłków, Kielce, Łódź kl. B., Łuków. W mistrzostwie Związku zwyciężył „Pocisk“. Prawdopodobnie mistrzostwa w piłce zostaną od roku 1929 na nowo przywrócone po zarejestrowaniu wszystkich drużyn i podziale na rejony. Obecnie w dowolny sposób Okręgi mogą przeprowadzać zawody p. nożnej.

d) Koszykówka—Siatkówka

Gry te w r. ub. mało znalazły w Związku zwolenników. Jest to wynikiem niewprowadzania tej gry przez instruktorów dzięki jej nieznajomości. Jak małą popularnością cieszyła się np. koszykówka, świadczy fakt, że na mistrzostwo Związku zgłosiła się jedynie jedna drużyna (Prażanka). W roku ub. jesienią i zimą roku obecnego koszykówka zrobiła bardzo wielki postęp na terenie Warszawy i jest nadzieja, że na starcie tegorocznych zawodów dzięki także obozom W. F., które tę grę mocno propagowały — zobaczymy przy koszach kilkanaście drużyn. Koszykówkę uprawiają z zamiłowaniem strzelczynie ze wsi Kopina i Miłkowa w Okręgu Brzeskim. Siatkówką zajmowały się przeważnie kobiety, ponieważ jednak sprawozdanie z prac kobiet ma o tem mówić — tam też odsyłamy ciekawszych. Gry, a specjalnie koszykówka dla strzelców, siatkówka i hasena dla kobiet mają bardzo wielką przyszłość i warto się niemi zająć.

e) Kolarstwo

Jest właściwie w stadjum organizacji. W r. ub. na Kadrówce duże usługi oddał oddział kolarski Związku z Chęcin. Pozatem nie jest nam wiadomo nic konkretnego o sekcjach kolarskich naszych oddziałów. Może rok obecny przyniesie pożądane uruchomienie tych Klubów. W zawodach o mistrzostwo Związku brała udział znikoma liczba strzelców i strzelczyń. Prawdopodobnie tegoroczne mistrzostwo Związku w kolarstwie w Krakowie w przededniu „Kadrńwki“ rzuci więcej światła na tę gałąź sportu.

f) Boks

Zakorzenia się powoli w Warszawie, Wilnie, Łodzi, Katowicach, Krakowie. Strzelcy warszawscy występowali kilka razy publicznie („Pierwszy krok“

zawody o mistrzostwo Warszawy, zawody propagandowe na fudusz Olimpijski) zdobywając zaszczytne miejsce i doskonaląc się coraz bardziej. W Okręgu Wileńskim jeden ze strzelców zdobywa mistrzostwo swej wagi. W b. r. po raz pierwszy urządził Związek zawody o mistrzostwo, które zgromadziły bokserów z kilku Okręgów. Sport ten specjalnie w naszych ośrodkach wiejskichm ma widoki dobrego rozwoju.

g) Pływanie

Jest u nas tem, czem i w całym kraju, a więc ogólną bolączką. Brak basenów pływackich pozwala pływać jedynie w lecie i to tylko tym, którzy mieszkają szczęśliwie nad rzekami. W mistrzostwach Związku, które odbyły się w r. ub. startowało: 46 zawodników. W obozach letnich zawodnicy nasi zajęli również kilkanaście nagrodzonych miejsc.

Dużą pomoc mogą tu oddać Związkowi obozy letnie, leżące przeważnie przy terenach wodnych. Tak, jak i w innych sportach brak nam zupełnie nowocześnie wyszkolonych nauczycieli pływania.

h) Narciarstwo

Uprawiane jest na Podkarpaciu. Specjalnie silnie rozwinęło się narciarstwo w Zakopanem, Nowym Targu, Bukowinie, Wileńszczyźnie i Nowogródku. Oddział Zakopiański należy do P. Z. N. Pozatem kilka ośrodków, o których nic pewniejszego nie wiemy, znajduje się w Okręgu Przemyskim.

Praca organizacyjna w państwowych związkach sportowych

W pracy organizacyjnych państwowych związków brali z ramienia Związku udział ob. ob.: Kierzkowski (organizacja Polskiego Związku Łuczników. Polsk. Zw. Broni Małokalibrowej); Kurleto — ref. „Sport na wsi“ na II kongresie sportowym, oraz red. Szyszko-Bohusz, który bardzo dzielnie zastępował nasz Związek na obradach Związku Związków Sportowych w sprawach „Sport na wsi“, „Oznaki Sportowej“ oraz wyborów do Zarządu Z. Z.

W okręgu łuckim dzięki inicjatywie Związku zorganizowano „Podokręg lekko-atletyczny“ P. Z. L. A., którego sekretarzem został komendant okręgu Ob. Pałac. Również w Zarządzie Wileńskiego Okręgowego Związku Lekko-Atletycznego zasiada nasz referent sportowy Okręgu Ob. Frank. Niezależnie od tego prawie w ³/₄ Komitetów W. F. i P. W. Związek ma swoich przedstawicieli.

Patrząc na rozwój naszego sportu pod kątem widzenia W. F., a nie rekordów, chociaż i te od czasu do czasu jako sprawdzian postępu muszą wejść w rachubę, powiemy: Sport nasz w roku ubiegłym zrobił prawie samorzutnie duże postępy wszerz i wgłąb. Pewnej małej reformie muszą ulec w przyszłości regulaminy niektórych zawodów — w myśl zasady sport musi nieść: zdrowie i zadowolenie jednostce, oraz pożytek państwu. Stwierdzić również musimy, że środki finansowe i techniczne nie stoją w żadnym stosunku do naszych potrzeb i wyrażają

Praca kulturalno-oświatowa

Sprawozdanie z pracy kult.-oświatowej obejmuje czas od 1 marca 1927 r. do dnia 1 stycznia 1928 roku, a więc okres dziesięciu miesięcy.

Warunki pracy

Pracę kult.-oświatową prowadzi Związek Strzelecki wśród młodzieży pozaszkolnej, w wieku od lat 18 do 24, przyczem olbrzymia większość młodzieży — w wieku od lat 18 do 21. Element miejski i wiejski, jednak znaczna przewaga elementu wiejskiego. Młodzież miejska pochodzi ze sfer robotniczych i rzemieślniczych, w tem niewielki odsetek młodzieży szkół rzemieślniczych. Młodzież wiejska ze sfer małorolnych i średnich, pracująca „u rodziców“, nieznaczny odsetek robotników rolnych (najemnych) oraz rzemieślników wiejskich.

Analfabetów zupełnych mniej niż 1%.

Z pośród młodzieży miejskiej robotniczej znaczny odsetek robotników wykwalifikowanych: murarze, stolarze, elektrotechnicy, ślusarze, zecerzy i t. p., reszta robotnicy niewykwalifikowani, sporo bezrobotnych

W pracy kult.oświatowej uwzględnia się w znacznej mierze i pokolenie starsze. Rodzice, krewni oraz „sąsiedzi“ bacznie śledzą życie organizacyjne młodzieży i chętnie biorą w niem udział.

Personel wychowawczy rekrutuje się z pośród profesorów uczelni wyższych, nauczycieli szkół średnich, powszechnych (na wsiach), zawodów wolnych, urzędników komunalnych, nadto urzędników państwowych. Personel ten wiązany jest z zarządami wszystkich stopni, a więc okręgowemi, obwodowemi i oddziałowemi. Liczba pracowników organizacji na polu kult.-oświatowym jest niewystarczająca. Średnio przypada 1 pracownik na 150 strzelców.

Zarówno referenci kulturalno-oświatowi zarządów wszystkich stopni jak i wykładowcy oraz organizatorzy i kierownicy życia kulturalnego, członkowie Związku, za swą pracę nie pobierają żadnego wynagrodzenia. Wynagradzani są tylko zapraszani z poza organizacji specjaliści do poszczególnych przedmiotów bądź działów pracy.

Współpracują na polu powiatowem ze Związkiem Strzeleckim oświatowcy Związku Młodzieży Wiejskiej, oświatowcy Związek K. R., Osadników Wojskowych, Zarząd Główny i Ogniska Z. P. N. S. P., oraz dorywczo: Macierz Szkolna — na Kresach, Towarzystwo Szkoły Ludowej — w Małopolsce Zachodniej i na Śląsku Cieszyńskim, korzysta Związek Strzelecki również z pomocy nielicznych instruktorów przy sejmikach powiatowych.

Fundusz na pracę kult.-oświatową powstaje ze składek członkowskich, ofiar jednostek, zapomóg instytucji samorządowych i Państwa.

Ogólne polepszenie się warunków ekonomicznych w kraju, dopływ inteligencji do Związku jak i normalny przyrost liczebny organizacji wpłynęły dodatnio na rozwój prac kulturalno-oświatowych, zwłaszcza w kierunku ich pogłębienia i utrwalenia.

Program

Program pracy oświatowej Związku został ramowo nakreślony w roku 1922 i niemal całkowicie opracowany w szczegółach - do roku 1925. Śmiały rozwój organizacji, powstawanie masowe oddziałów pozwalało na szczepienie programu, na coraz to nowym zespole ludzkim. I ponieważ wzrost liczebny Związku odbywał się w niepomiernie szybkim tempie, liczby ilustrujące pracę oświatową wykazywały stały postęp. Natomiast przy bliższem wejrzeniu w sprawę, okazało się, że oddziały pozornie bardzo czynne w jednym roku, w następnym roku bądź zupełnie zaprzestawały wykonywania programu, bądź też robiły zupełnie co innego i w innej formie niż to program przewidywał.

To też w roku sprawozdawczym poszliśmy w kierunku rewizji dotychczasowego programu, dokonywując zmian, podyktowanych przez doświadczenie. A więc 1) ustaliliśmy program wychowania ideowego członków organizacji, wiążąc go w jedną całość z działem podstawowego wychowania fizycznego. 2) Naukę obywatelską dostosowaliśmy do programu nauki obywatelskiej, prowadzonej przez wojsko, wiążąc ją z pracą przysposobienia wojskowego.

Punkt 1 i 2 stanowią obowiązujące minimum oświatowe dla każdego członka organizacji; od owego minimum uzależnione jest uzyskanie oznaki sportowej Związku, a niewątpliwie i wojskowość uzależni nadawanie stopni p. w.

„Reszta" dotychczasowego obowiązującego programu, przestała obowiązywać organizację jako całość. Program obowiązujący został zastąpiony obowiązkiem wolnego kształcenia się, stąd konieczność programu w działach poszczególnych i dokładność instrukcyj.

Poczynione zostały doświadczenia i zebrane materjały do organizacji i programu uniwersytetów wiejskich oraz zespołowej szkoły muzycznej.

Personel wychowawczy

Ilość osób oddanych pracy kult.-oświatowej w Związku wyraża się w niepokaźnej cyfrze 538. Są to referenci oświatowi okręgów, obwodów i oddziałów z reguły organizatorzy i kierownicy pracy kult.-oświatowej; 70% powyższej liczby stanowią nauczyciele szkół powszechnych. Liczba referentów zwiększa się powoli, lecz stale. W porównaniu z rokiem 1926 wzrosła o 91. Dobór sił wychowawczych dokonywa się na podstawie zamiłowania do pracy społecznej i, co jest rzeczą najważniejsza — ideologji Związku. Ideologja Związku jest tą istotną siłą, w imię której wychowca nasz poza swoim zawodem czas wolny poświęca strzelcom. Musimy zapisać na dobro swej organizacji, że coraz częściej z pośród nowej masy strzeleckiej wyłaniają się jednostki o wielkiej energji, oddane całkowicie organizowaniu pracy kult.-oświatowej. Wielkie znaczenie społeczne przypisujemy tej kadrze, która wyrasta z życia codziennego.

Przesunięcia w organizacji pracy

Przyjęliśmy za podstawę, że program pracy k.-ośw. całkowicie winien być wykonany w oddziale. Rola więc referenta ośw. oddz. polegała na organizowaniu życia kulturalnego, oraz dopilnowaniu, aby program w zakresie ideowego wychowania członków i nauki obywatelskiej był całkowicie wykonany. Referent oddziału mógł program wykonać sam, bądź przy pomocy sił zaangażowanych. Najczęściej zdarzało się, że referent ośw. nie mógł znaleźć sił odpowiednio wykwalifikowanych, a tembardziej nie mógł podołać zadaniu sam, zwłaszcza że zainteresowania członków stawały się coraz to różnorodniejszem, a cały oddział rozbijał się na grupy, wymagające odrębnych kierownictw. Jeden człowiek nie mógł być jednocześnie organizatorem życia towarzyskiego w świetlicy, kierownikiem kółka dramatycznego, instruktorem sekcji radjoamatorów, kierownikiem chóru, czytelnictwa i t. p. Ponieważ zjawisko owego różniczkowania się w granicach oddziałów, tych zwłaszcza, które pracę oświatową prowadziły oddawna, stawało się powszechnem, koniecznością było zbliżenie się sąsiadujących ze sobą oddziałów celem zwiększenia grona kierowników pracy oświatowej. Stało się więc, że sekcje muzyczne 2 — 3 oddziałów łączyły się w jedną, sekcje teatralne postąpiły tak samo. W ten więc sposób samo życie zmuszało referentów do specjalizacji. Już tylko wykonanie programu w zakresie nauki obywatelskiej nastręczało trudności, które całą naukę skazywały na niepowodzenie.

Bardzo wielu z pośród naszych referentów z samym przedmiotem zetknęło się poraz pierwszy i nieprzygotowanych do prowadzenia przedmiotu, nie potrafili obudzić zainteresowania w słuchaczach. Inne oddziały były w tym położeniu, że zgoła referentów nie posiadały, tam o wykonaniu programu wogóle mowy być nie mogło Tedy oddziały położone w sąsiedztwie 7-mioklasowej szkoły powszechnej zwracały się do kierownictwa szkoły z prośbą o cykl wykładów z nauki o Polsce.

Zwykle kierownik szkoły przychodził z pomocą; między wykładowcami a słuchaczami wytwarzała się bliższa łączność, powstawały projekty i innych cyklów wykładów. Tym sposobem systematyczne wykłady oparły się o szkołę powszechna i dziś już żadna poważniejsza praca oświatowa Zw. Strzeleckiego nie obywa się bez ścisłej współpracy z nauczycielstwem. W związku z temi zmianami, jakie zaszły na terenie podstawowych jednostek naszej organizacji, zmieniły się znacznie i zadania referentów obwodowych.

Dotychczasowa ich rola ograniczała się niemal wyłącznie do nadzoru pracy w poszczególnych oddziałach, obecnie zaś zmuszeni zostali do wykazania szerokiej inicjatywy w kierunku wiązania, zapoczątkowanego przez oddziały pracy oświatowej Związku z nauczycielstwem, organizowaniu wspólnych punktów oświatowych dla oddziałów sąsiadujących, oraz podnoszeniu specjalizacji oświatowców przez zakładane kursów instruktorskich. Na skutek powyższych zmian referaty okręgowe zmuszone były przejąć na siebie częściowe zadania centralnego referatu oświatowego Związku, stając niejako bliżej swego terenu, aniżeli centrala, by módz, po uzgodnieniu zasadniczej linji oświatowej z referatem centralnym, kierować samodzielnie pracę oświatową całego okręgu.

Stąd przewidywać należy, że w dalszym ciągu postępować będzie coraz większa decentralizacja w kierownictwie pracą oświatową Związku.

O życiu kulturalnym

Życie kulturalne oddziału strzeleckiego rozwija się na terenie świetlicy. Można tu nawet wypowiedzieć aforyzm o szerszem znaczeniu: bez świetlicy niema oddziału.

Rozumie to cała organizacja, a najbiedniejszy oddział Zw. Strz. ponosi wszelkie trudy, aby lokal zdobyć i urządzić w nim świetlicę. W roku sprawozdawczym notujemy tylko wyłącznie tylko świetlice urządzone, aczkolwiek w wielu wypadkach znaczy to, że są one li tylko celowo umeblowane i udekorowane najprościej. Nie posiadają więc jeszcze podręcznych bibljotek, ani czytelń, zaledwie parę gier — jak szachy, warcaby, ping-pong. Większość jednak świetlic posiada już własne księgozbiory oraz czytelnie pism, przez co w pewnej mierze wrastają do znaczenia poważnych ognisk kulturalnych i oświatowych. Ogółem liczymy świetlic, niejednolicie urządzonych — 237.

Co do powstawania świetlic notujemy charakterystyczne zjawisko. Pewna ilość świetlic urządzonych w r. 1926 nie figuruje w wykazach z r. 1927; przyczyna upadku jest następująca: w urządzenie świetlicy oddział musiał włożyć znaczną sumę, płacić czynsz miesięczny za lokal, tak że wydatki znacznie przenosiły dochody oddziału. Oddział zaś z różnych przyczyn nie zdołał wyłonić ani sekcji teatralnej, ani chóru, ani też nie potrafił organizować zabaw kulturalnych (brak kierownictwa), któreby do świetlicy pociągnęły szerszą publiczność. Świetlica taka, — raczej lokal zebrań, który nie ogniskował życia kulturalnego, musiała upaść, gdyż mijała się z swym celem i nie mogła oprzeć się na żadnym dochodzie zzewnątrz. Świetlica strzelecka bowiem tylko wtedy może się rozwijać, gdy się staje ogniskiem różnorodnych przejawów życia kulturalnego, gdy jest często otwartą dla szerszej publiczności i gdy zarząd świetlicy pamięta, że życie jej jest także zjawiskiem ekonomicznem

*

Dalej dla ilustracji naszego życia kulturalnego podajemy ilość teatrów amatorskich w szeregu okręgów:

Okr.	Brześć n/B	teatrów	11	przedstawień	50
„	Nowogródek	„	25	„	77
„	Kraków	„	5	„	37
„	Wołyń	„	30	„	102
„	Śląsk	„	10	„	47
„	Lublin	„	19	„	44
„	Poznań	„	3	„	13
„	Kielce	„	8	„	21
„	Wilno	„	5	„	28
„	Kalisz	„	8	„	26
„	Lwów	„	7	„	79
„	Warszawa	„	14	„	62

Ilość orkiestr dętych: 20
instrumentów: 349
chórów: ok. 70
Ilość obchodów rocznic narodowych: 1.390
Ilość zabaw-wieczornic: 1.216.

*

Powyższe cyfry nie są całkowitą ilustracją życia kulturalnego Związku, wspomnieć jeszcze należy o oddziałach Związku opiekujących się grobami poległych w walkach o niepodległość, fundujących pomniki, tablice pamiątkowe, sadzących drzewa na miejscach historycznych wydarzeń i t. d., i t. d.

*

Znaczny odsetek naszych świetlic zaopatrzony jest w radjoodbiorniki głośnikowe. Na audycje muzyczne uczęszczają nie tylko strzelcy, lecz i pokolenia starsze. Cena dobrych odbiorników jest jeszcze bardzo wysoka, skutkiem czego zaopatrywanie świetlic odbywa się powoli. Zdawałoby się, że uruchomienie stacyj nadawczych w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Wilnie popchnie naszą młodzież w kierunku używania aparatów detektorowych, jednak dzieje się inaczej, ambicją każdego oddziału jest posiąść odbiornik z głośnikiem. Notujemy to jako objaw dodatni, gdyż dzięki niemu zżywanie się członków oddziału staje się mocniejszem, a jednocześnie starsze społeczeństwo zbliża się do organizacji. Zbyteczne tu jest podkreślanie znaczenia radja dla celów oświatowych.

*

Wielki nacisk położyliśmy na muzykę, jako na czynnik kulturalnego rozwoju mas.

Nie należy sadzić powierzchownie, że orkiesry nasze i chóry służą w Zwiazku do wygrywania marszów i uprzyjemniania czasu. Postawiliśmy im zadanie ściśle artystyczne, przestrzegając jaknajsurowiej dobrego wykonania utworów. Aby módz porównać roczny dorobek artystyczny naszych zespołów muzycznych, roku ubiegłego w Kielcach, w dniu 8 sierpnia urządziliśmy konkurs orkiestr i chórów. Ten pierwszy konkurs muzyczny Zw. Strz. wykazał nadspodziewanie wysoki poziom zespołów. Nagrode w dziale orkiestr uzyskał zespół — Chwołowiec (Górny Śląsk) — 20 osób; w dziale chorów pierwszą nagrodę uzyskał chór męski — Przemyśl, oraz drugą nagrodę — chór mieszany — Horodło. Ów konkurs muzyczny Zw. Strzeleckiego odbywać się będzie w Kielcach rok rocznie w czasie 6—8 sierpnia. Data 6 — 8 sierpnia została wybrana dlatego że w dniu 8. przychodzą do mety w Kielcach setki zawodników — strzelców Marszu Szlakiem Kadrówki. W dniu tym kończyć będziemy ogólny przegląd dorobku naszej pracy.

*

W zakresie kinematografji Zw. Strz. idzie jednocześnie w kierunku zakładania kinematografów kult.-oświatowych, jak również produkowania narazie tylko filmu sportowego. W okresie sprawozdawczym posiedliśmy 2 kinematografy stałe oraz 2 wędrowne. Wyprodukowaliśmy 3 filmy sportowe.

Sprawozdanie z działalności kinematografu wędrownego, będącego w posiadaniu centrali, będzie ogłoszone po zamknięciu sezonu jego pracy, t. j. jesienia roku bieżącego.

Stwierdzić należy ogólnie ogromny postęp w kulturze naszych strzelców. Nietylko bowiem udział członków w życiu kulturalnym, lecz również szeroki udział w sporcie pchnęły naprzód kulturę naszych mas.

Olbrzymie wyrobienie cech koleżeństwa, pomaganie innym, gotowość podzielania wspólnego trudu, szacunek dla cudzej pracy zarówno umysłowej jak fizycznej, zrozumienie cześć i podziw dla rzeczy wielkich i wzniosłych — patriotyzm, duma z rozwoju własnej państwowości, karność, posłuch dla władzy,

przełożonych, zrozumienie wagi organizacji i ładu, grzeczność, ogłada towarzyska — oto cenne zdobycze naszego życia organizacyjnego.

O pracy oświatowej

W rozdziale zatytułowanym „Program" zaznaczyliśmy, że minimum oświatowe dla strzelca stanowi wychowanie ideowe oraz nauka o Polsce, które to minimum jest związane z wychowaniem fizycznym i przysposobieniemm wojskowem. Poza tem, jak już zaznaczyliśmy, żadnym obowiązującym programem oświatowym organizacji jako całości nie wiążemy, ograniczamy się na przyszłość tylko do budzenia i podtrzymywania zainteresowań indywidualnych. Gdyśmy mówili na wstępie o warunkach naszej pracy oświatowej, wskazaliśmy na środowiska, do jakich należą nasi członkowie. Z tego wynika, że zainteresownia strzelców są bardzo różnorodne, a zapytania, kierowane do centrali, niejednokrotnie wprowadzają w kłopot. Zapytuje naprzykład kilku młodzieńców: „Jak mamy się kształcić, aby zostać publicystami, mamy ukończoną 7-mio-klasową szkołę powszechną", albo — „proszę mi wskazać, co mam przeczytać, abym był dobrym mówcą".

Stoimy wobec wyraźnego zróżniczkowania zainteresowań, jak również zagadnienia dopomagania poszczególnym grupom w zdobywaniu wykształcenia fachowego (technika, rolnictwo i t. p.). Rzecz prosta, że o własnych siłach organizacja nie prędko będzie mogła nadążyć za inicjatywą i potrzebami swych członków. I tu istnieje konieczność współpracy z pokrewnemi organizacjami społecznemi i oświatowemi. Jednocześnie powyższe warunki przekreślają dotychczasowy sposób dokształcania personelu wychowawczego na doraźnych kursach oświatowych ogólnych, wymagają zaś kursów poświęconych poszczególnym zagadnieniom, jak czytelnictwo, teatry amatorskie, kursy dokształcające i t. p. Zmuszeni byliśmy rozwinąć swą poradnię, aby przynajmniej wskazówkami kierować pytającego na właściwą drogę. Jednak prowadziliśmy w roku bieżącym 20 kursów dokształcających na poziomie 7-klasowej szkoły powszechnej, przy ogólnej liczbie słuchaczów 365, oraz jeden kurs roczny techniczny dla 17 słuchaczów (elektrotechnika).

Małe zespoły na kursach tych mają tę szczególną zaletę, że każdy słuchacz ma bezpośredni kontakt z nauczycielem, stąd duży postęp w nauce. Natomiast pod względem finansowym są one często bardzo drogie.

W związku z coraz większym ustrojem zainteresowań indywidualnych wzrasta poważnie czytelnictwo, książka bardzo szybko przechodzi z rąk do rąk, a nieumiejętność obchodzenia się czytelnika z książką, jak również zła administracja księgozbiorów spowodowała, że, z ogólnej liczby 17.000 książek w 118 bibljotekach pozostało zgóry 12.000, brakująca ilość — to książki zniszczone i częściowo zagubione. W obecnej chwili organizacja posiada — 69 bibljotek i 27.925 książek. W roku sprawozdawczym Centrala zasiliła organizację książkami w ogólnej ilości 15.090 tomów. Zmniejszenie się ilości bibljotek w stosunku do roku poprzedniego spowodowane zostało skomasowaniem mniejszych księgozbiorów w większe komplety.

Liczba 27.925 dotyczy książek własnych organizacji, poza tem organizacja korzysta z bibljotek stowarzyszeń pokrewnych, publicznych, T. S. L., T. C. L. i P. M. S.

Związek Strzelecki utrzymuje 67 czytelni pism prenumerujących 376 pism. Czytelnie te znajdują się w świetlicach i są dostępne dla osób z poza organizacji.

Wykładów z zakresu wychowania ideowego z nauki obywatelskiej, hygieny i nauk społecznych oraz odczytów okolicznościowych wygłoszono w roku sprawozdawczym 34.720.

Przeźroczy wyświetlono 3320. Mała ilość wyświetlonych przeźroczy tłomaczy się brakiem latarń projekcyjnych.

W roku sprawozdawczym rozpoczęliśmy systematyczne wydawnictwa dla scen strzeleckich p. t.: „Scena strzelecka"; dotychczas ukazały się dwa zeszyty, trzeci jest pod prasą. W zakresie wychowania ideowego ukazało się prawo strzeleckie w opracowaniu T. Czakiego. Kończymy druk podręcznika dla kierowników wycieczek krajoznawczych Cz. Jaxy-Bykowksiego. Przygotowana jest do druku książka p. t.: Organizacja i metody pracy kulturalno-oświatowej w Zw. Strzeleckim M. Golki, w druku instrukcja prowadzenia małych bibljotek J. Millerowej. Pod prasą drukarską dwa zeszyty śpiewnika strzeleckiego. Są to zapoczątkowania systematycznych wydawnictw, zadaniem których będzie zapełnić luki w pedagogicznej literaturze Związku.

Zapoczątkowana pod koniec roku sprawozdawczego akcja wycieczkowa i turystyczna Zw. Strz. będzie w sprawozdaniu roku przyszłego. Ogólnie tylko zaznaczymy, że ruch wycieczkowo-turystyczny w roku bieżącym zapowiada się obiecująco.

Domy strzeleckie

Projektowane są jako domy ludowe z urządzeniami do wychowania fizycznego oraz związane z placami do gier, ewentualnie boiskami sportowemi.

Notujemy tylko te, które bądź są już w budowie bądź też posiadają plan pod budowę i odpowiedni kapitał. Domów takich ma powstać w roku bieżącym — 16.

Uwagi ogólne

Rok sprawozdawczy naszej pracy oświatowej zaznaczył się jej pogłębieniem i skonsolidowaniem. Aczkolwiek cyfry przedstawione w niniejszem sprawozdaniu naogół nie przewyższają cyfr zeszłorocznych, nie należy wnioskować, że praca jest w zastoju. Zadaniem naszem było prowadzić prace dalej na terenie oddziałów, opanowanych już w latach poprzednich, dążąc stale do uzyskania maksimum rezultatu. Zdawaliśmy sobie bowiem sprawę, że praca nasza na terenie oddziałów nawet najstarszych, posiada poważne luki, które tylko systematyczną wytrwałą pracą można będzie wypełnić. Cel stopniowo osiągamy.

Sprawozdanie referatu strzeleckiego

Podobnie jak w latach poprzednich dążyliśmy do upowszechnienia sportu strzeleckiego i uczynienia go sportem „obrony narodowej“ uprawianym przez szerokie masy społeczeństwa. Równocześnie prowadziliśmy akcję celem podniesienia poziomu sportu strzeleckiego, reprezentacji tego sportu w stosunku do zagranicy i. Międzynarodowego Związku Strzeleckiego, tudzież skrystalizowania form organizacyjnych.

W szczególności działalność nasza polegała na:

1. Pracy propagandowej.
2. Organizacji zawodów strzeleckich.
3. Kierownictwie technicznem i organizacji sportu strzeleckiego.
4. Reprezentacji nazewnątrz.

Akcję propagandową prowadziliśmy za pośrednictwem tygodnika „Strzelec“, prasy codziennej i sportowej, z którą pozostawaliśmy w ścisłym kontakcie. Obecnie możemy już stwierdzić, że sport strzelecki nietylko zyskał sobie należne mu miejsce w dziale sportowym naszej prasy, ale staje się coraz bardziej popularny w naszem społeczeństwie i w Związku Strzeleckim.

Wyraża się to zarówno we wzroście ilości publiczności na zawodach, jak również ilości organizowanych zawodów, ilości uczestników.

W roku 1927 cyfrowo rozwój sportu strzeleckiego w Związku Strzeleckim przedstawia się jak następuje:

Zorganizowano 134 zawodów strzeleckich okręgowych i obwodowych, 50 zawodów lokalnych przy ogólnej ilości 6224 zawodników i zawodniczek, niezależnie od zawodów, w których strzelcy brali udział w czasie świąt wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, jak również i w czasie III Narodowych Zawodów Strzeleckich.

Z pośród zawodów organizowanych centralnie Komenda Główna przeprowadziła dorocznym zwyczajem:

VI Ogólnopolskie Zawody Związku Strzeleckiego w Warszawie i II Narodowe Zawody Strzeleckie z broni małokalibrowej, oraz wspólnie z Centralną Szkołą Strzelniczą przeprowadziła III Narodowe Zawody Strzeleckie w Toruniu.

Wyniki tych zawodów w porównaniu z latami ubiegłemi, wykazują duży postęp zarówno w osiągniętych wynikach, jak i ilości zawodników — strzelców.

Dla wytworzenia zwolenników i miłośników poszczególnych rodzajów strzelania i wprowadzanie pewnego rodzaju specjalizacji, Zw. Strzelecki dał inicjatywę do stworzenia Zw. Broni Małokalibrowej, który obecnie znajduje się w trakcie ostatecznej realizacji. Ogólne kierownictwo techniczne sportem strzeleckim w roku ubiegłym powstawało w rękach Głównej Komisji Technicznej, która ustaliła rekordy strzeleckie na rok 1927 oraz wzięła na siebie obowiązek kontroli nad prowadzeniem zawodów okręgowych.

Uważając, że największą przeszkodę w rozwoju strzelnictwa w Polsce stanowi brak strzelnic, brak broni, Zw. Strzelecki dążył do przełamania tych trudności i zyskania poparcia właściwych czynników miarodajnych. Swoje postulaty w tym kierunku przedstawiliśmy w specjalnym referacie na Kongresie Sportowym w Warszawie.

W chwili obecnej posiadamy strzelnicę małokalibrową w Warszawie, 39 strzelnic własnych oraz 7 wojskowych, z których Zw. Strzelecki korzysta całkowicie lub częściowo.

Aby zaradzić odczuwanemu dotkliwie brakowi fachowej literatury w zakresie strzelectwa, wydaliśmy niezależnie od Miesięcznika „Przegląd Strzelecki i Łuczniczy“ cały szereg wydawnictw jak Johnsona „Uwagi o strzelaniu“, „Pistolet w sporcie i samoobronie“ — Podoskiego i t. p., o których mowa w sprawozdaniu z wydawnictw Zw. Strzeleckiego.

Reprezentując oficjalnie sport strzelecki Polski w stosunku do zagranicy, jako członek Międzynarodowego Zw. Strzeleckiego, Zw. Strzelecki brał udział w Międzynarodowych Zawodach Strzeleckich w Rzymie przez swego delegata, który przedstawił nasze dezyderaty w stosunku do Międzynarodowego Związku.

Niezależnie od tego wystąpienia oficjalnego nawiązaliśmy ścisły kontakt ze Związkami Strzeleckim we Francji, Szwajcarji, Anglji, St. Zjednoczonych i innymi. Obecnie doszło już do skutku porozumienie co do przeprowadzenia zawodów korespondencyjnych międzynarodowych, w których wezmą udział: Francja, Anglja, Włochy, Rumunja, Polska.

Charakteryzując nasz roczny dorobek w zakresie strzelectwa, stwierdzić musimy dalszy postęp zarówno w dziedzinie efektownych wyników na terenie Zw. Strzeleckiego, jak i wogóle.

Uważając strzelectwo za podstawowy sport w Zw. Strzeleckim oczekujemy, że w roku przyszłym z chwilą wprowadzenia odznaki strzeleckiej, zdołamy wychować duży zastęp dobrych strzelców, przyszłych obrońców Ojczyzny.

Sprawozdanie działu wyszkolenia wojskowego

Wyszkolenie wojskowe w Związku Strzeleckim w zasadzie prowadzone jest przez wojsko, przy pomocy kadry instruktorów wojskowych. Praca Zw. Strzeleckiego w tym zakresie ograniczała się więc do dostarczania oddziałów na ćwiczenia i staraniu, aby możliwie największą ilość członków Zw. Strzeleckiego uzyskała stopnie p. w., a więc prawo do skróconego okresu służby wojskowej. Dużą przeszkodą w tym kierunku stanowił fakt, że członkowie Zw. Strzeleckiego składający się przeważnie z ludzi pracujących, napotykali na duże trudności przy zwalnianiu się na ćwiczenia i kursy. Bardzo często przynależność do Zw. Strzeleckiego i uczęszczanie na ćwiczenia strzelcy musieli okupywać utratą swoich zarobków. Mimo to duża ilość członków Związku Strzeleckiego złożyła odpowiednie egzaminy, uzyskała stopnie p. w. (2570) i została przyjęta na członków kadry półzawodowej.

W okresie manewrów przeprowadzono szereg ćwiczeń wspólnie z wojskiem. Większe manewry wojskowe odbyły się: w Przemyślu, Łodzi, Krakowie, Lwowie, Nowogródku, Lublinie, Wilnie, Poznaniu, Kaliszu, Kielcach, Grodnie, Warszawie, Brześciu n/Bugiem. W ćwiczeniach tych brało udział ogółem 20716 strzelców. Oddziały Zw. Strzeleckiego, które brały udział w manewrach zyskały pochrwały władz wojskowych.

W kilku Okręgach zostały przeprowadzone przez Władze Związku, oraz władze wojskowe próbne mobilizacje. Próby te wykazały, że oddziały Zw. Strzeleckiego mogą stanąć w gotowości w ciągu kilku zaledwie godzin od chwili otrzymania rozkazu.

Wyniki osiągnięte w wyszkoleniu wojskowem zawdzięczać należy przedewszystkiem współpracy i wydatnej pomocy wojska, które na całym terenie Rzeczypospolitej udziela Zw. Strzel. swego poparcia. Stwierdzić należy, znacznie większy w porównaniu z latami ubiegłemi zapał strzelców, co się wyraża w stałym wzroście liczby ćwiczących.

W najbliższym czasie zostanie zrealizowany projekt Zw. Strzeleckiego w zakresie w. f. i p. w., ułatwiający członkom Zw. Strzeleckiego zdobycie za pomocą odznak strzeleckiej i p. w. świadectw stopnia I-go w. f. i p. w., wymaganych przez władze wojskowe.

Sytuacja finansowa w 1927 roku

Sytuacja finansowa Związku Strzeleckiego, jak wogóle naszych organizacyj społecznych, nie jest ani łatwą, ani też najlepszą. Składa się na to wiele czynników — z których jedne są właściwością tylko Związku, inne zaś łączą się z ogólną sytuacją gospodarczą kraju.

Zacznijmy od przyczyn ogólnych słabości gospodarczej naszych stowarzyszeń społecznych. Rzuca się w oczy fakt, że niektóre z tych stowarzyszeń, jak Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych, jak Związek Zawodowy Kolejarzy (Z. Z. K.) są zagospodarowane dobrze. Gdy jednak sięgniemy do sedna ich gospodarki, znajdziemy tam fakt podstawowy dobrobytu tych organizacyj: potrącanie składek od członków przez płatników rządowych przy odbiorze pensji, przez nauczycieli czy kolejarzy, a więc pewność wpływu kwot składkowych. Tymczasem już organizacje oświatowe, jak Macierz Szkolna, T. U. R., organizacje społeczne, jak Centralny Związek Kółek Rolniczych, muszą byt swój opierać w głównej mierze na całkowicie innych źródłach, niż składki swych członków. Nawet stare i zasobne stowarzyszenia, jak Związek Sokoli, w związku z ogólnym stanem gospodarczym kraju przechodzą, jeżeli nie poważny kryzys finansowy, to w każdym razie duże trudności w realizacji nawet skromnego planu działań.

Wynika to ze szczególnego układu stosunków społecznych w Polsce: do roku 1905 czynnik, zwany potocznie „inteligencją", wspomagany przez stosunkowo nieliczne jednostki z pośród ziemiaństwa i t. zw. burżuazji, wziął na siebie ciężar utrzymania stowarzyszeń, względnie tajnych Kół, mających na celu prace wśród ludu wiejskiego i klasy robotniczej. Właśnie w okresie lat 1893 — 1905 wykształcił się typ naszego działacza społecznego: cechuje go wielka ofiarność osobista, nie tylko w pracy, ale nawet materjalna, natomiast równocześnie cechą jego jest absolutna nieznajomość podstaw życia gospodarczego, nieumiejętność operowania pieniędzmi, ba, nawet nieumiejętność udokumentowania wydatków i dochodów bezspornych. Pod tym względem ciekawe doświadczenia można poczynić, kontrolując gospodarkę naszych stowarzyszeń społecznych.

Gdy do tego wszystkiego dorzucimy fakt zubożenia wszystkich warstw naszego narodu dzięki wojnie, dzięki kosztom organizacyjnym powstania Państwa Polskiego, które są większe, niż je naogół obliczamy dzięki temu, że inwestycje zarówno państwowe, jak samorządowe, jak wreszcie prywatne w przemyśle i rolnictwie dokonywane są przy użyciu kapitału obrotowego, nie zaś rozkładane dzięki pożyczkom długoterminowym na szereg pokoleń, jeżeli wreszcie zdamy sobie sprawę z roli inflacji markowej w życiu społeczeństwa, to łatwo zrozumiemy fakt, że zarówno wśród inteligencji, jak i w szerokich sferach ludowych ofiarność na cele społeczne zmalała. A zwrócić jeszcze uwagę musimy i na fakt demoralizacji społeczeństwa przez niezawsze sumienną agitację polityczną, która w złym zrozumieniu demokracji sprzyjała wytworzeniu pojęcia, że państwo jest czynnikiem, od którego każdy — bo któż dziś nie jest członkiem klas pracujących — winien otrzymać wszystko, co mu do szczęścia wieczystego potrzeba.

O ile chodzi o Związek Strzelecki, to nie jesteśmy niczym innym, jak organizacją, wyłonioną ze społeczeństwa, prowadzoną przez społeczników, mających wszystkie wady i zalety społeczników w Polsce. Różnimy się od innych organizacyj tylko tym, że w stosunku do wielkości organizacji posiadamy zbyt mało inteligencji (ca 7%), że garną się do nas z warstw ludowych przeważnie elementy najbiedniejsze.

W tych warunkach przed Związkiem Strzeleckim w 1927 roku stanęła alternatywa: albo, biorąc pod uwagę zaległości z lat dawnych, ogłosić niemal upadłość i na szereg lat zgodzić się na wegetację, albo też, uporządkowawszy swą gospodarkę, nakreślić sobie plan gospodarczy, mogący po paru latach doprowadzić do samowystarczalności Związku. Wybraliśmy to drugie wyjście. Konsekwencją takiej decyzji była ciężka, drobiazgowa praca przezwyciężenia, narazie w Centrali Związku, nałogów i przyzwyczajeń naszych społeczników — była praca nad formalnem, biurowem uporządkowaniem naszych ksiąg buchalteryjnych, naszych inwentarzy, listy wierzycieli i t. d. Praca ta była o tyle żmudną, że nieraz brak było dostatecznego materjału dowodowego, że wahać się trzeba było między formą ściśle handlową, praktykowaną przez banki, i urzędniczą, stosowaną w urzędach Rzeczypospolitej. Ustalony typ urzędowania jest typem pośrednim, mającym na celu osiągnięcie maksymalnej sprawności przy łatwości kontroli nie tylko dla nas, ale i dla władz państwowych, które z tytułu otrzymywanych przez nas subwencji do kontroli tej mają prawo.

Gdy osiągnęliśmy ten etap, należało pomyśleć o następnych. Wyłączenie Komisji Wydawniczej, która już obecnie stanowi Spółkę Wydawniczą „Kadra“, wyłączenie Komisji Dostaw, która jest w przededniu przekształcenia się na spółkę handlową, wyłączenie gospodarcze majątku Związku Stęzarzyce— dają możność zamknięcia Związku w ramach ścisłej jego działalności. Natomiast odpowiednie poprowadzenie handlowe tych instytucji musi być podstawą samostarczalności finansowej Związku. Nie znaczy to bynajmniej, by stan rzeczy, przy którym Związek byłby całkowicie niezależny finansowo od rządu, nie pobierając subwencji, mógłby być uznany za normalny: uważamy, że wydatne subwencjonowanie przez rząd organizacji p. w. jest w interesie państwa: „złota nitka“ tworzy najlepsze więzy dla siły, która, nie będąc kierowaną przez państwo, mogłaby być czy to przez ambitnych polityków, czy też wręcz przez wrogów, czy ustroju państwa, czy też wogóle państwowości polskiej zużytą w nieodpowiednim kierunku.

Plan gospodarczy Związku polegać musi na wzmożeniu środków nie tylko w Centrali, ale i w Okręgach, Obwodach, Oddziałach. Te ostatnie dziś już naogół stoją nienajgorzej: teatry amatorskie, niejednokrotnie kinematografy własne są podstawą rozwoju finansowego oddziałów, gdy składki członkowskie są podstawą bytu. O ile chodzi o Obwody i Okręgi, to uzdrowienie finansowe tych jednostek organizacyjnych pójść musi dwoma etapami: pierwszy — to uporządkowanie rachunkowości, drugi — to przekazanie im przez Komisję Dostaw detalu dostaw dla strzelców równie dobrze w dziedzinie umundurowania, jak broni, pomocy naukowych i t. p. O ile formą przedsiębiorstw przy Zarządzie Głównym musi być spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, to w Okręgach i Obwodach wydaje się dobrą forma kooperatyw strzeleckich. Zagadnieniem specjalnym jest zagadnienie budowy domów strzeleckich. Związek nasz pod względem materjalnym jest jeszcze słabo zaopatrzony. Brak nam boisk, brak nam sal odczytowych, brak strzelnic. Zagadnienia te mogą być rozstrzygnięte jedynie przy pomocy instytucji kredytowych państwowych. Mowy o tym być nie może, byśmy z własnych funduszów rozbudowali się, jak należy. Program budowlany minimum Związku wynosi 16 Domów Strzeleckich Okręgowych w ciągu 6 — 8 lat, a realizacja tego programu jest możliwą, o ile dostaniemy odpowiednią pomoc kredytową. W obecnej chwili jesteśmy już na drodze do rozpoczęcia budowy domu w Poznaniu, jest nadzieja, że program minimum w czasie odpowiednim zrealizujemy.

Dział organizacyjny

Pod względem organizacyjnym rok 1927 rozpoczął się pewnym chaosem, nie odłącznym od każdego wyjścia na szerszą widownię życia i pracy — z jednej strony, z drugiej zaś **nadmiernym rozrostem ilościowym.**

Po spontanicznem wlaniu się elementów pokrewnych, nie mających dotąd dostępu do Zw. Strzeleckiego, parły doń również elementy dotychczas zdecydowanie obce. Po wchłonięciu mas stało się koniecznem uregulować dopływ i, odrzuciwszy elementy nieprzydatne, pozostały materjał ująć w karby organizacyjne, częściowo wiążąc go na licznych odcinkach pracy obywatelskiej, częściowo przelewając na odcinek przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

To też rok sprawozdawczy — 1927 — upłynął pod znakiem następujących zadań:

1) zasymilowania mas;

2) wyeliminowania żywiołu niezdatnego;

3) rozrostu terenowego przy zachowaniu ogledności co do liczbowego napływu;

4) wytworzenie odpowiednich form organizacyjnych w związku z rozrostem prac;

5) ujęcie w nie pozostałego doborowego i przesortowanego materjału.

6) stałe rozszerzanie zakresu i życia Zw. Strzeleckiego pod względem techniczno - organizacyjnym;

7) rozszerzenia pojęcia mobilizacji na całość pokojowej pracy Związku.

Zadania te wyraźnie dzielą się na dwie zasadnicze grupy, pierwsze trzy nadają się do doraźnego wykonania, w każdym bądź razie nie wymagają ani środków specjalnych ani większego czasu.

Następne — przeciwnie, mogą być rozwiązane tylko w ciągu znacznie dłuższego, kilkuletniego bodaj okresu czasu, wymagają również dużego nakładu myśli, pracy i środków.

Pierwsze zadania zostały wykonane całkowicie w ciągu 1927 roku, dopływ uregulowano, stosując staranną selekcję oddziały wchłonęły 60 — 70% napływających mas. Nabyty na trwałe materjał zewidencjowano i skadrowano w jednostki ćwiczebne, resztę powiązano w ośrodki innych prac. Terenowo opanowano wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej. Liczby: 16 Okręgów, 200 przeszło obwodów i 3000 oddziałów mówią same za siebie. Dodać należy, że Związek wchłonął około 700 oficerów i do 4000 podoficerów rezerwy W. P. Obsada funkcyjna wzrosła do liczby około 400 oficerów Zw. Strzeleckiego. Przećwiczono na kursach i w obozach pokaźną ilość 4939 instruktorów i pomocników instruktorów starego i nowego autoramentu. Liczba godzin pracy p. w. i wych. obywatelskiego wynosi okrągło 12,000 godzin miesięcznie. Urządzono kilkadziesiąt kursów i obozów. Odbyto marszów 26, przebyto kilometrów 1226 przy udziele przeszło 4425 startujących.

Ogromny rozrost ilościowy, oraz rozrost prac terenowych wykazał zasadniczy brak ludzi. Mogło odbić się to bardzo ujemnie na toku prac i rozwoju Związku. Zaradzono temu w drodze powołania do życia Kierownictw, jako instytucji przejściowej, zamiast Zarządów niedostatecznie pracujących, w braku odpowiednich ludzi. Zogniskowanie prac terenowych w jednem ręku usunęło zło i dało możność opanowania prac i rozwijania nadal Na 16 Okręgów istniało w pierwszej połowie 27 roku 12 Zarządów i 4 Kierownictwa. w drugiej 9 Zarządów i 7 Kierownictw.

W zwązku z napływem ludzi i rozrostem prac zaprowadzono księgi: ewidencji członków, dzienniki

podawcze, dzienniki zajęć, protokułów, kasowe, inwentarza — szematy i wzory ujmujące całość pracy Związku Strzeleckiego, ustalono okresy i daty posiedzeń Zarządów, Kierownictw i Wydziałów Wykonawczych. Okręgów, Obwodów i Oddziałów — w Komendach odprawy. Tok tych spraw przeszedł w ciągu roku sprawozdawczego w tempie bezporównania ostrzejszem niż dawniej — osiągnął prawie że normalną sprawność. Pozatem we wszystkich Okręgach odbyły się jednorazowe lub kilkakrotne zjazdy delegatów, referentów, lub komendantów w sprawach doraźnych i nagłych.

Dowodem konsekwentnego przestrzegania programu i założeń organizacyjnych jest ilość przeprowadzonych inspekcyj przez Zarząd Główny — Komendę Główną:

Zinspekcjonowano 13 Okręgów, 62 Obwody, 104 Oddziały, Ref. Org. odbył 41 objazdów z ogólną liczbą 72 dni w drodze.

Objazdy, inspekcje i rewizje dokonywały również inne referaty Zarządu Głównego i Komendy Głównej. We własnym zakresie przeprowadzały inspekcje Okręgi, Obwody, Oddziały.

Poza normalnemi pracami wyszkoleniowemi, kierownictwo których spoczywa całkowicie w rękach wojska, wszystkie niemal oddziały Związku Strzeleckiego brały udział w świętach Narodowych, obchodach lub uroczystościach miejscowych. W bardzo licznych wypadkach Okręgi, Obwody i Oddziały organizowały je jak pod względem inicjatywy, tak pod względem kierownictwa. Udział ten i wpływ społeczny nietylko na członków Związku Strzeleckiego, ale i na cały ogół należy specjalnie podkreślić jako moment upowszechnienia mobilizacji w najszerszem tego słowa ujęciu. Organizowanie bowiem obchodów, uroczystości, zawodów strzeleckich, wych. fizycznego, lub marszowych przez Zw. Strzelecki pociąga społeczeństwo do współudziału. I tak oddziały miejscowe Zw. Leg. Ofic. Rez., Zw. B. Wojsk., Instytut Sport. Społeczn. powoływane są do udziału w Komitetach Kwaterunkowych, Komisjach Sędziowskich w sprawie zaopatrzenia i t. d., Oddziały Czerwonego Krzyża, Opieki Społecznej i t. d. do opieki sanitarnej nad zawodnikami lub oddziałami i t. d. i t. d. Łączy się to przytem nierozerwalnie z pracami Związku Strzeleckiego, które są niczem innem jak zaprawą społeczeństwa pod względm mobilizacyjnym.

Wreszcie trzeba stwierdzić żywy udział większości oddziałów Zw. Strzeleckiego w ćwiczeniach polowych i manewrach Armji. Udział ten niejednokrotnie został zaznaczony chwalebnemi wzmiankami w rozkazach dowódców.

W zakończeniu należy podkreślić nadzwyczaj przychylne dla Związku Strzeleckiego stanowisko władz wojskowych, administracyjnych i szkolnych.

Prace zaczęte w roku sprawozdawczym 1927 przechodzą dziedzictwem na obecny i następne.

Sprawozdanie referatu propagandy

Działalność Referatu Propagandy w r. ub. należy podzielić na 2 okresy: od Zjazdu Walnego do 1 lipca i od lipca do chwili bieżącej.

W pierwszym okresie Referat posiadał płatnego kierownika i swój stały, choć minimalny budżet.

W tym też czasie wysyłane było cotydzień po 2 — 3 arkusze artykułów i wzmianek do prasy, zasilając ją w ten sposób informacjami o pracach Związku, urabiając opinję społeczną i odpierając stałe ataki wrogów Związku.

W dniu 1 lipca Referent Propagandy Ob. Szyczko Bohusz objął Redakcję tyg. „Strzelec“ i od tej chwili Referat Propagandy został pozbawiony zarówno płatnego kierownika, jak i dotychczasowego budżetu. Ob. Szyszko Bohusz nadal zajmował się bezinteresownie sprawami propagandy. W tym okresie komunikaty prasowe ukazują się jednak sporadycznie w miarę uzyskiwania na ten cel jednorazowych kwot. Pomimo to nie pominięto żadnego ważniejszego wydarzenia w życiu Związku, by go nie omówić w prasie.

Należy w tym miejscu podkreślić, że życzliwy stosunek dla spraw Związku okazywały w Warszawie „Kurjer Poranny“ i „Epoka“, zaś na prowincji „Przegląd Poranny“ w Poznaniu, „Ziemia Lubelska“, „Kurjer Wileński“, „Dziennik Lwowski“ i kilka innych pism.

Zaznaczamy przytem, iż w „Głosie Prawdy“ najczęściej brakowało miejsca na rzeczowe omówienie naszych spraw.

Referat Propagandy nie ograniczył się do rozsyłania komunikatów prasowych, przeprowadzając szczególniej intensywną propagandę w okresie Zjazdu Walnego, z którego pierwsze komunikaty ukazywały się w trakcie obrad, zaś po ich ukończeniu odeszło kilka komunikatów do całej prasy.

W kwietniu referat zorganizował estetyczne i ciekawe stoisko Związku Strzeleckiego na Warszawskiej Wystawie Sportowej, demonstrując wykresy, tablice, fotografje i wydawnictwa Związku. Było to jedno z najbardziej interesujących stoisk na wystawie.

Nie pominięto również okazji Kongresu Sportowego. Referent Propagandy wprowadził na Kongres 2 referaty Związku i zapewnił mu najliczniejszą reprezentację.

W czasie Narodowych Zawodów Strzeleckich w Toruniu Referat Propagandy w ciągu obu dni podawał kilkakrotnie telefonicznie wyniki do Warszawy, oraz rozesłał szczegółowe komunikaty do prasy.

W czerwcu na Lwowskiej Wystawie Sportowej, trwającej przez 3 tygodnie Referat zorganizował osobny wyróżniający się swą strukturą pawilon, zawierający w 3 salach pokaz naszego dorobku w dziedzinie przysposobienia wojskowego, wychowania fizycznego, obywatelskiego i sportu oraz wydawnictw. Na wystawie tej uruchomiony został i cieszył się dużą popularnością tor łuczny i strzelnica małokalibrowa, na której odbyły się na zakończenie zawody o nagrodę Wojewody Garapicha.

Wystawa była znacznym sukcesem propagandowym Związku.

W następnym okresie szczególniej intensywnie przeprowadzono propagandę Kadrówki, za co Referent otrzymał podziękowanie w rozkazie Kmdy Głównej, następnie Związkowych Zawodów Sporto-

wych, Narodowych Zawodów z Broni Małokalibrowych i t. d.

Ogółem w ciągu roku rozesłano około 2000 egzemplarzy komunikatów, w 60 odmianach, utrzymując kontakt ze 120 pismami. Pozatem dostarczano prasie fotografij.

W roku sprawozdawczym Referat zorganizował 3 konferencje prasowe, 2 wspólne wyjazdy dla prasy na Kadrówkę i Marsz Sulejówek — Warszawa, 2 wystawy, i 2 strzelnice. Nadto Referat prowadzi biuro prasowe Walnego Zjazdu, Narodowych Zawodów Strzel. w Toruniu, Wystawy Sportowej we Lwowie, Marszu Szlakiem Kadrówki, Związkowych Zawodów Sportowych i Narodowych Zawodów Małokalibrowych.

Sprawozdanie Wydawnictw Związku Strzeleckiego

W roku sprawozdawczym ukazały się nakładem Związku następujące wydawnictwa: a) **periodyczne:** 1) Tygodnik „Strzelec", jako organ Towarzystwa, poświęcony sprawom przysposobienia wojskowego, sportu oraz wychowania fizycznego i obywatelskiego, pod redakcją Szyszko - Bohusza.

Wydawanie tygodnika „Strzelec" zostało wznowione z dn. 1 lipca 1927 r., przyczem redakcję powierzono ob. Szyszko - Bohuszowi. Pozatem jedynym stałym pracownikiem Redakcji była przez cały czas ob. Piórecka.

Wznowiony tygodnik postawił sobie za zadanie, działając w jaknajściślejszym kontakcie z naczelnemi władzami strzeleckiemi, szerzyć ideję strzelecką i zamiłowanie do sportu, jednocześnie instruując, informując i dając rozrywkę.

Redakcja stanęła wobec konieczności zdecydowania się na to, dla kogo pismo ma być przeznaczone, dla strzeleckiej inteligencji czy dla mas.

Zdecydowano się na ten drugi kierunek, bezwzględnie trudniejszy do zrealizowania. Narazie postanowiono dostarczyć materjału pomocniczego i lektury dla niższych szarż, stopniowo przystosowując poziom pisma i jego kierunek do wymagań i poziomu strzelca - szeregowca.

Na drodze tej jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, gdyż konieczność podawania w „Strzelcu" materjałów instrukcyjnych i poruszania zagadnień organizacyjno - ideowych komplikuje sprawę. Przytem im bardziej „Strzelec" ma być popularny, tem drożej wynosić będą koszta redakcyjne, gdyż pisanie popularne, a jednocześnie pouczające, jest bezwzględnie rzeczą znacznie trudniejszą i wymaga sięgnięcia po pióra ludzi w tej dziedzinie wyspecjalizowanych, którzy każą sobie płacić conajmniej 2 razy tyle, ile „Strzelec" płaci swoim współpracownikom strzelcom, traktującym swą pracę raczej ideowo niż dochodowe. W tem miejscu należy podkreślić wysoce obywatelskie stanowisko większości współpracowników „Strzelca", którzy nie zrywali z redakcją kontaktu nawet w najtrudniejszych materjalnie chwilach i pracę swą dawali za bardzo niskie honorarjum.

Jeśli chodzi o podział materjału, to w 60% miejsce było poświęcone sportom i przysposobieniu wojskowemu, 25% wychowaniu obywatelskiemu i wreszcie w 15% sprawom organizacyjnym i różnym. Jest to podział zasadniczy zmieniający się w zależności od pory roku, przyczem w lecie wyraźnie dominuje sport, w zimie zaś wychowanie obywatelskie wychodzi daleko poza ramy swych 25%.

W okresie sprawozdawczym od 1 lipca r. ub. do dnia 12 maja 1928 r. wydano ogółem 42 numery łącznie 908 stron druku.

Tygodnik „Strzelec" starał się unikać jałowych polemik i walk, nie pomijając jednak milczeniem żadnej ważniejszej sprawy, w której należało zabrać głos.

Jednem z głównych i pierwszych zadań, jakie postawiła sobie Redakcja było obok stałego kontaktu z najwyższemi władzami strzeleckiemi, nawiązywanie również z terenem. Zadanie to na początku było niesłychanie trudne, jeśli przyjąć pod uwagę, że Redakcja przejęła zaledwie kilkudziesięciu prenumeratorów, to też narazie listy do Redakcji były rzadkością, z biegiem jednak czasu tygodnik „Strzelec" pozyskał sobie zaufanie i zainteresowanie czytelników, zyskując ich coraz więcej i zadzierzgając coraz silniejsze węzły. Obecnie Redakcja otrzymuje po kilkadziesiąt listów w okresie każdego numeru, a w chwilach uroczystych, prócz normalnych listów i korespondencyj, nadchodzi zdwojona liczba sprawozdań, których np. z imienin Marszałka Piłsudskiego, otrzymano zgórą 100.

Na najbliższą przyszłość Redakcja „Strzelca" pragnie wprowadzić stały bardzo popularny dział lektury i artykulików, pouczających dla strzelców, stojących na przeciętnym poziomie, rozszerzyć instruktywny dział dla kierowników pracy, oraz dział ideowo - organizacyjny dla inteligencji strzeleckiej.

W dziale administracyjnym tygodnik „Strzelec" za rok sprawozdawczy 1927 czterokrotnie powiększył swoją prenumeratę oraz zorganizował dział ogłoszeń, który 200-krotnie przewyższył dochody z działu ogłoszeń r. 1926. Uważamy, iż prenumerata jeszcze nie doszła do poziomu normalnego i dlatego wydaliśmy plakat propagandowy, który rozesłany został do wszystkich oddziałów Związku Strzeleckiego, zaś od 1 lipca r. b. rozsyłać będziemy 3000 egz. propagandowych „Strzelca", robiąc to wszystko w ramach budżetu „Strzelca".

2) **Miesięczne.** Ilustrowany „Przegląd Strzelecki i Łuczniczy" pod redakcją Kazim. Kierzkowskiego.

W dziale redakcyjnym wydanych zostało numerów 12, stronic tekstu 240. Pismo propagowało przedewszystkiem sport strzelecki i łuczniczy. Ilość prenumeratorów zwiększyła się dwukrotnie, dział ogłoszeń dał w stosunku do 1926 r. bardzo poważne dochody.

b) Przysposobienia wojskowego i sportowe:

1. Uwagi o strzelaniu — L. Johnsona w tłomaczeniu J. Podoskiego. Podstawowe dziełko, traktujące o sposobie treningów, wyborze broni i strzelaniu.

2. Pistolet w sporcie i samoobronie — J. Podoskiego, traktujące pistolet ze stanowiska sportowego, samoobrony i pojedynku.

3. Rycerski sport — A. Zarychty, podaje historję

łucznictwa, omawia łucznictwo w innych krajach, i u nas, opisy łuków, sposoby treningu i t. p.

4. Gry sportowe — Kpt. Kurlety i Rębowskiego, przepisy i wskazówki, dotyczące gry, taktyki, techniki i treningu.

5. A B C sportowca — praca zbiorowa, uwzględniająca potrzeby przygotowujących się do zdobycia odznaki sportowej.

6. IV Marsz Szlakiem Kadrówki — praca zbiorowa pod redakcją Henryka Królikowskiego - Muszkieta.

7. V Marsz Szlakiem Kadrówki — praca zbiorowa pod redakcją Henryka Królikowskiego - Muszkieta, obejmuje regulaminy zawodów i nagród wyniki poprzednich zawodów, rady i wskazówki.

8. Dla Strzelczyń — praca zbiorowa pod redakcją Ireny Szydłowskiej, omawia rolę kobiety jako strzelczyni i jej wychowanie obywatelskie i sportowe.

9. Odznaka za pięciobój sportowy Związku Strzeleckiego — Królikowskiego i Kurleto, obejmuje regulamin odznaki przepisy higjeniczne, prawo strzeleckie, tabele, wzory i t. d.

10. Program zawodów sportowych o mistrzostwo Związku Strzeleckiego na 1928 r. — Kpt. Kurleto. Zawiera zarys rozwoju wychowania fizycznego w Związku Strzeleckim, wytyczne regulaminów zawodów narciarskich, boksu, biegu naprzełaj, kolarstwa, lekkiej atletyki, gier sportowych i wiele innych.

11. Strzelectwo jako sport obrony narodowej — kpt. M. Fularskiego, zzawierający postulaty Związku Strzeleckiego w zakresie strzelectwa.

c. Kulturalno - Oświatowe.

1. Więzień Magdeburga — Bronisława Bakala, dramat w 4 aktach, osnuty na przeżyciach Legionistów, internowanych w Szczypiornie.

2. Pod Belwederem — Br. Bakala, trójgłos sceniczny o jednym obrazie w rozmowie żołnierza, weterana z 1863 r. i reprezentanta opinji przyziemnej beztroski, obrazujący ducha trzech pokoleń.

3. Prawo Strzeleckie — Tytusa Czackiego, objaśnia i uzasadnia 3 pierwsze tezy prawa strzeleckiego, obowiązujące każdego strzelca, jako człowieka szlachetnego i wzorowego obywatela.

4. Józef Piłsudski jako wychowawca narodu — Adama Skwarczyńskiego w formie ulotki jako materjał wydany na uroczystość Niepodległości 11 listopada 1927 r.

Kancelarja

Kancelarja, tak jak inne działy pracy, podlegała rokrocznie ewolucji, zmierzając ku lepszeniu usprawnieniu. Nie posiadając wzorów do naśladowania, regulaminów i instrukcyj do zastosowania, nie posiadając także tradycji, musiała z konieczności improwizować. Stąd coroczna zmiana systemu prowadzenia ksiąg i archiwum lat dawnych. W ciągłym poszukiwaniu nowych lepszych form, znajdzie w końcu właściwą. Można bez przesady powiedzieć, że sprawność kancelarji jest wykładnikiem sprawności całej organizacji i na odwrót. Wniosek: Kancelarja nie może się wyrwać naprzód i biec własnym torem. Musi podążać po drodze rozwojowej z resztą działów.

Daliśmy założenie, że kancelarja jest wykładnikiem sprawności organizacji. Z powyższego wypływa jej zdolność reprezentacyjna. Ładny papier, dobre rozplanowanie pisma, czystopis bez błędów i szybkie załatwienie, oto najgłówniejsze tego warunki, potwierdzające znane powiedzenie: „Jak cię widzę, tak cię piszę!"

Przechodząc do sprawozdania z działalności kancelarji Zarządu Głównego i Komendy Głównej, zauważymy w porównaniu z ubiegłym okresem, następując zmiany na lepsze: uporządkowanie archiwum lat dawnych, podniesienie sprawności aparatu kancelaryjnego, i praca archiwalna, poświęcona wyłącznie historji Związku Strzeleckiego.

Archiwum

Akty z jednego roku zostały podzielone terytorjalnie na Okręgi. Wewnątrz teczek okręgowych zastosowano podział literowy dla pism oddziałowych. Jednak ten system okazał się niepraktyczny ze względu na trudności zapamiętania, do jakiego Okręgu należy szukane pismo Oddziału. Bo przecież Okręgi nie pokrywają się terytorjalnie zupełnie z województwami. Z drugiej strony — zarzut poważniejszy — teczka taka dawała w rezultacie dość chaotyczny układ materjału. Dlatego począwszy od 1928 roku, zastosowano podział na referaty. Każdy z referatów posiada oddzialny registrator z podziałem literowym jak wyżej. Tem sposób okazał się daleko praktyczniejszy, niż poprzedni Cechują go: jednolitość materjału, obok łatwości wyszukania odpowiedniego dokumentu. Jest to pierwszy etap na drodze do pozbycia się tej ciężkiej machiny, jaka bezsprzecznie jest Dziennik podawczy, skorowidze i t. d., i t. d.

Historja Związku Strzeleckiego

Innym rodzajem pracy jest wydzielanie i grupowanie materjału ważnego dla Historji Związku Strzeleckiego. Do tego działu należą dokumenty, jak: pierwszy statut, legalizacja Związku, zatwierdzenie oznak strzeleckich, nasz udział w wystąpieniach zagranicznych, społeczno-państwowych i t. d.

Cyfry

O ogromie pracy, wykonanej szczupłym personelem najlepiej świadczą zestawienia cyfrowe. I tak: W roku sprawozdawczym przez Dziennik przeszło 6500 pism numerowanych. Zarząd i Komenda podzieliły się niemi w stosunku prawie 1 : 1 z lekką nadwyżką dla komendy. Procentowo poszczególne referaty załatwiły: Komendant Główny 16%, Sekretarz Generalny 13%, Referent organizacyjny 17%. Referent Skarbowy 10%, Referent Kulturalno-Oświatowy 12%, Referent Sportowy 9%, Referentka Pracy Kobiet 12%, reszta referentów 11%. Na Gestetnerze odbito w tym czasie ogółem 132.000 arkuszy odczytów, regulaminów, instrukcji, rozkazów, okólników i t. p.

Sprawozdanie Inspektora Głównego

za okres sprawozdawczy 1927 rok

I. Odbyte inspekcje gruntowne i doraźne

W roku sprawozdawczym Inspektor Główny odbył inspekcję, zarówno z inicjatywy własnej jak i z polecenia Wydziału Wykonawczego, w następujących okręgach i urzędach Związku Strzeleckiego.

W okręgu ŚLĄSK zinspekcjonował zarząd i komendę okręgu, oraz dwie kompanie i 4-ry oddziały.

W okręgu WILNO — zarząd i komendę okręgu, dwa obwody i dwa oddziały, oraz wspólne posiedzenie z plenarnym zarządem okręgu. Poraz drugi inspekcja referatu pracy kobiet.

W okręgu PRZEMYŚL — zarząd i komendę okręgu, oraz 7 obwodów i 12 oddziałów. Oprócz tego dokonana została w obecności inspektora próba mobilizacji obwodu Jarosław która wypadła znakomicie. Na 15 oddziałów stanęło 10, przy 322 strzelcach i 12 strzelczyniach.

W okręgu LWÓW — zarząd i komendę okręgu oraz 7 obwodów i 10 oddziałów.

W okręgu LUBLIN — zarząd i komendę okręgu, oraz 8 obwodów i 12 oddziałów.

W okręgu KRAKÓW — zarząd i komendę okręgu, oraz 3 obwody i 12 oddziałów.

W okręgu KIELCE — zarząd i komendę okręgu, oraz 7 obwodów i 10 oddziałów.

W okręgu BRZEŚĆ n/BUGIEM — zarząd i komendę okręgu oraz 4 obwody i 10 oddziałów.

W okręgu WOŁYŃ — zarząd okręgu i komendę oraz 5 obwodów i 8 oddziałów.

W okręgu NOWOGRÓDEK — zarząd i komendę okręgu oraz 4 obwody i 5 oddziałów.

W okręgu POZNAŃ — zarząd i komendę okręgu oraz 5 obwodów i 6 oddziałów.

W podokręgu KALISZ 3 obwody i 8 oddziałów, oprócz komendy podokręgu. Zarządzona próbna mobilizacja w Zbiersku i Opatówku zgromadziła na zbiórce 14 oddziałów i około 200 ludzi.

Okręg GRODNO — zarząd i komendę okręgu oraz 5 obwodów i 5 oddziałów.

RAZEM zinspekcjonowano gruntownie, aż do spisywania protokółów inspekcyjnych włącznie:

13 okręgów, 62 obwody i 104 oddziały.

Oprócz tego zinspekcjonowane zostały obozy letnie: żeński w Grzędziczach i męski w Foluszu.

Doraźne inspekcje i wyjazdy odbyły się: w Toruniu, Krakowie, Baranowiczach z racji walnego zjazdu delegatów okręgu Nowogródek, w Łodzi z racji odprawy komendantów obwodowych i w Warszawie z racji odprawy komendantów obwodowych.

Pozatem została przeprowadzona inspekcja, na zlecenie Wydziału Wykonawczego:

Kancelarji Zarządu Głównego,

Referatu Organizacyjnego,

Administracji i Redakcji „Strzelca" oraz „Przeglądu Strzeleckiego",

Komisji Dostaw i rachunkowości Wydziału Wykonawczego.

Pozostało nie zainspekcjonowane z powodu ogólnych warunków naszej pracy:

Okręgi WARSZAWA, ŁÓDŹ i TORUŃ.

II. Ocena wykonanej przez organizację pracy w r. 1927

Sprawy organizacyjno-administracyjne

Mało wydajna praca zarządów okręgowych i obwodowych, wskutek czego Wydział Wykonawczy zmuszony był mianować w tych okręgach kierowników. To samo obserwuje się w obwodach. W oddziałach praca zarządów idzie w większości normalnie.

Zbyt wielki rozrost organizacji w stosunku do posiadanych sił wykonawczych i organizacyjnie wyszkolonych, powoduje, że począwszy od obwodów, kwestja administrowania oddziałami stoi na bardzo słabym poziomie.

Musimy albo zmniejszyć się liczebnie, zarówno pod względem ilości oddziałów jak i członków, albo starać się o obsadzenie obwodów płatnemi funkcjonarjuszami.

Wobec braku chętnych sił do pracy w zarządach, obserwuje się również w organizacji osłabienie wysokiego poziomu społecznego, który tak wybitnie cechował organizację w latach „przedmajowych".

Hasłem roku 1928 i dla lat dalszych winno być:

Mniej w szerz, więcej w głąb, uporządkowanie liczebne i osobowe.

Sprawy skarbowe

W Centrali Związku Strzeleckiego rok 1927 przyniósł zasadniczy zwrot w sprawach skarbowych. Rachunkowość i gospodarka zostały wyczerpująco uporządkowane. Organizacja dąży do samowystarczalności finansowej.

Brak jest natomiast tendencyj w kierunku moralno-pieniężnego nacisku na członków organizacji, dotyczące płacenia składek i dzielenia się wogóle dochodami niestałemi, z władzami organizacyjnemi (zresztą w myśl statutu) począwszy od obwodu w górę.

Czyni to wrażenie, że Związek Strzelecki jest organizacją antispołeczną, utrzymującą swoje agendy wyłącznie z dochodów pozaorganizacyjnych.

Brak właśnie tej dyscypliny finansowej przyczynia się w dużej mierze do chaosu administracyjno-finansowego. W tym kierunku idziemy w dalszym ciągu w szerz nie w głąb.

Hasłem gospodarczym na rok 1928 i lata dalsze musi być:

Dochody majątku Związku — wyłącznie na cele inwestycyjne.

Dochody pozazwiązkowe na cele organizacyjne. Dochody wewnętrzne, ze składek i dochodów niestałych poszczególnych członków organizacyjnych, na podniesienie porządku w Obwodach i Oddziałach.

Obowiązkowe opłaty ryczałtowe od Oddziałów na rzecz wyższych stopni organizacyjnych, dla podniesienia dyscypliny wewnętrznej. Od ilości opłat i punktualnego ich wpłacania uzależnić prawo głosu na Walnych Zjazdach.

Sprawy kulturalno-oświatowe

Należy podnieść wzmożenie się pracy kulturalno-oświatowej w całej organizacji. Postęp co do liczby świetlic, odczytów, wykładów, kursów, wydawnictw i t. p. jest bardzo wielki. Sprawy te w dużej mierze podniosły się, dzięki poparciu komend: Głównej i okręgowych.

Społeczny charakter Związku Strzeleckiego, o ile dążeniem organizacji będzie go w dalszym ciągu utrzymać, wymaga okresu doświadczalnego, dla ostatecznego zdecydowania formy organizacyjnej prac kult. - ośw.

Naczelnym zadaniem prac kulturalno - oświatowych jest dotrzeć do dołów organizacji w postaci najniezbędniejszych działań kulturalno-oświatowych.

W roku 1928 wypełnić trzeba minimalny program tych prac w postaci dokładnej świadomości każdego strzelca co do roli Związku Strzeleckiego, jego zadań i celów, oraz minimalny program hygieny tak bardzo nieprzestrzeganej w dołach naszej organizacji.

Sprawy wyszkolenia wojskowego

Dział znajdujący się wyłącznie w rękach władz wojskowych. Związek Strzelecki jest właściwie dostarczycielem materjału do wyszkolenia, którym wojsko rozporządza bezapelacyjnie.

Wyszkolenie o charakterze ogólnym — formalnym — bardzo dobre i liczne, obejmujące 90% członków, natomiast wyszkolenie rzeczowe dokładne w myśl programu nakreślonego przez władze wojskowe — niedostateczne.

Główna przeszkoda w tej dziedzinie jest niedostosowana do wymagań warunków życiowych strzelców, metoda szkolenia, polegająca na systemie koszarowo - godzinowym, wtedy gdy racjonalna metoda wyszkolenia naszych strzelców, polegać winna na systemie egzaminacyjno - jakościowym, popartym zupełnie realnemi ulgami, nagrodami i odznakami. Metoda zalecana leży w gruncie psychiki Polaka, pragnącego wyróżnienia i widomego znaku dokonanej pracy.

Sprawy sportu strzeleckiego

Posunęły się w roku 1927 o 100% w stosunku do roku 1926, tak pod względem posiadanej broni małokalibrowej, udziałem w zawodach, jak również udziałem w treningach, strzelaniu popisowem. Również ilość strzelnic, wydawnictw strzeleckich idzie dużym rozpędem naprzód.

Należałoby w roku 1928 i następnych latach położyć nacisk wyłącznie na strzelanie małokalibrowe, na duże rozpowszechnienie broni, oraz strzelnic małokalibrowych. Nacisk w tym kierunku winien być poprostu terorystycznym, jeśli ma być skutecznym.

Sprawy sportu i wychowania fizycznego

Jest to dziedzina w której poza sprawami finansowemi Związek Strzelecki w roku 1927 poczynił największe postępy. Sport w organizacji jest tak już zaszczepiony, że niema siły któraby go potrafiła zniwelować lub osłabić.

Zarówno sport marszowy, jak i lekkoatletyczny, jak i gry i zabawy sportowe, nie wyłączając gimnastyki, idzie tak szybko i celowo naprzód, że o ten dział możemy być na przyszłość zupełnie spokojni.

Wysiłek na rok 1928 i lata dalsze skupić należy na dostarczeniu przyborów sportowych i instruktorów płatnych miejscowych i objazdowych. Następnie na zdobywaniu terenów sportowych: boisk, pływalń i sal, oraz hal gimnastycznych.

Sprawy pracy kobiet

Praca Kobiet o znaczeniu szerszem pod względem organizacji i działalności wewnętrznej została właściwie zapoczątkowana dopiero w roku 1927. Jednakże już teraz należy stwierdzić dodatnie wyniki tej pracy i realny ich program. Podstawą pracy jest jakość a nie ilość i to gwarantuje normalny — nie żywiołowy, rozwój tej części pracy strzeleckiej, opierającej się istotnie na przyjętym w Związku programie.

Rozbudowanie się w przyszłości pracy kobiet w Związku Strzeleckim stworzy, w potrzebę wydzielenia nawet pod względem organizacyjnym Pracy Kobiet w osobne ramy, ze swojemi zarządami w obwodach, okręgach i również w Centrali. Przyszłość tej pracy jest tak pomyślna, że nie do pomyślenia byłoby wtłoczenie organizacji pracy strzelczyń w ramy organizacji męskiej, która potrzebuje skupić się wyłącznie dla swoich potrzeb i rozwoju.

Dział pracy kobiet

Pierwsza połowa roku 1927 tak jak koniec 1926 r. poświęcona została na wytworzenie instruktorek pracy kobiet w terenie.

Do tego celu posłużyły kursy centralne, które odbyły się w Warszawie, oraz obozy letnie. Na kursach tych było reprezentowanych 14 Okręgów (brak Poznania i Podokręgu Kalisz), strzelczynie pochodziły z 60 różnych miejscowości.

Pierwszy kurs instruktorski dał nam bardzo dużo, gdyż wytworzył istotne zbliżenie między strzelczyniami, kierującemi pracą kobiecą, i umożliwił gruntowne przeszkolenie w dziale prac organizacyjnych i w. f.

Przez kursy te zostały nawiązane pierwsze nici, wiążące centralę z prowincją.

Obóz był dla przeszkolonych już strzelczyń egzaminem umiejętności organizowania i samodzielnego kierowania większemi zespołami. Oddziałom dostarczył szereg przeszkolonych propagatorek i organitorek w. f. i p. w.

W ciągu roku 1927 została uporządkowana obsada personalna okręgów, które zyskały stałe kierownictwo przez stworzenie płatnych komendantek okręgów. Obecnie płatne komendantki okręgów posiadają prawie wszystkie Okręgi za wyjątkiem Pomorza, Podokręgu Kalisza i Brześcia.

Następnie przystąpiono do zaspokojenia najbardziej palącej potrzeby, t. j. do przygotowania kandydatek na komendantki oddziałów. W 11-tu okręgach odbyły się dla nich kursy.

Poza pracą propagandową i organizacyjną drugim ważnym działem akcji w dziale P. K. było, związane ściśle z tamtemi działami oraz z pracami R. Sportowego w. f. strzelczyń. Tu należy zwrócić uwagę, że dział pracy kobiet na pierwszem miejscu w pracy zupełnie celowy i świadomie postawił wychowanie fizyczne, uważając je za najlepszy sposób propagandy, a równocześnie za najbardziej palące zagadnienie.

Zagadnienie p. w. w ścisłem tego słowa znaczeniu (prócz sportu strzeleckiego, na który położono już w roku sprawozdawczym silny nacisk) oraz pracę kulturalno-oświatową pozostawiono przez ten okres inicjatywie i kierownictwu poszczególnych okręgów i oddziałów.

Stan ten tłomaczy częściowo co do p. w. brak wytycznych i programu p. w. kobiet ze strony P. U. W. F. i P. W., co do działu kulturalno - oświatowego — fakt, że oddziały żeńskie przeważnie pracę kulturalną — prowadzą wspólnie z męskiemi, występując wspólnie w teatrach amatorskich, chórach, uroczystościach i t. p.

Stan pracy ilościowy.

Ilościowo stan pracy kobiecej przedstawia się w chwili obecnej według danych ewidencyjnych, posiadanych przez Komendę Główną następująco (z tem, że danych z całego szeregu miejscowości nie posiadamy).

Ilość strzelczyń i oddziałów.

Oddziałów: (przeszło 20 strzelczyń i zarząd samodzielny kobiecy) 93 (na poprzednim Zjeździe 78).

Drużyn i Sekcyj przy męsk. oddziałach **73** (na poprzednim Zjeździe 12).

Razem jednostek 166 (na poprzednim Zjeździe 90, a więc prawie 2 razy tyle) w tem strzelczyń 3541 (tamtego roku +—2500) przeciętnie w oddz. **21** strzelczyń.

Kolejność okręgów co do liczby strzelczyń:

Wilno 449, Lwów 443, Łódź 413, Lublin 365, Przemyśl 333, Warszawa 306, Wołyń 209, Śląsk 208, Grodno 197, Kielce 165, Nowogródek 147, Kraków 143, Brześć 60, Toruń 57, Kalisz 46, Poznań 0.

Komendantki i Instruktorki.

Referat Pracy Kobiet rozporządza: 11 komendantkami, 5 instruktorkami.

Komendantkami są w:

1) Warszawie — Filipowiczowa Hanna.
2) Lublinie — Pomarańska Marja.
3) Łucku — Malecka Helena.
4) Wilnie — Olejniczakowska Olimpja.
5) Grodnie — Skwarnicka Teodozja.
6) Łodzi — Fornalska Marja.
7) Katowicach — Barańska Stanisława.
8) Toruniu — Drwotowa Helena.
9) Kielcach — Leofflerowa Helena.
10) Przemyślu — Biernacka Anna (przewodn. Komisji Pracy kobiet).
11) Nowogródek — Żukówna Marja.

Instruktorkami są w:

1) Lwowie — Wesołowska Otylja.
2) Krakowie — Kobrynowiczowa Stanisława.
3) Sarnach — Karczmarkówna Emilja.
4) Kielcach — Obrąpalska Olga.
6) Warszawie — Nowicka Modesta.

Kursy, obóz.

W roku sprawozdawczym przeprowadzono: 3 kursy centralne i 1 obóz, 11 kursów okręgowych, 12 kursów sanitarnych w oddziałach, 3 kursy obrony przeciwgazowej w oddziałach, 4 kursy kult.-oświat. o charakterze propagandowo - informac. (jeden z nich obwodowy), 1 kurs strzelania z broni małokalibrowej.

Kursy centralne odbyły się w Warszawie: 1 gospod. 2-miesiące — 48 strzel., 2 gospod. 2-miesiące 33 strzel., instrukt. 1-miesiąc — 20 strzel.

Obóz w Grędzicach pod Grodnem w grupie obozu dla organizacyj 6 tygodni — 80 strzel.

Kursy dla komendantek oddziałów:

Toruń — 18, Przemyśl — 20, Kraków — 21, Warszawa — 19, Lublin — 18, Łuck — 10, Kielce — 11, Wilno — 17, Grodno — 14, Nowogr. — 22, Cieszyn — 15. Razem 185 strzelczyń.

Razem przeszkolenie w. f. i p. w. przeszło — 366 strzelczyń, czyli 10% strzelczyń.

Wychowanie Fizyczne.

Począwszy od Marszu Sulejówek — Belweder strzelczynie w stale wzrastającej ilości biorą udział w imprezach sportowych Związku. I tak w 7 marszach: Zadwórzański, Brzeżany — Podhajce. Ołyka — Łuck, Dziedzice — Żywiec, Kadrówka IV Marsz (4 sekcje: Wołyń 2, Przemyśl, Obóz). Wyróżniają się: sekcja Kobrynowiczowej 1-sze miejsce, indywidualnie: Augucewiczówna, Nowacka: Nowogródek — Sulejówek — Belweder 1928 r. 10 sekcyj, 1-sze miejsce sekcja Wołyń — Kmitówna. Z okręgów: Warszawa, Kraków, Przemyśl, Brześć n/B, Wołyń, Lublin, Łódź.

Widać więc, że marsze zyskują zupełnie prawo obywatelstwa w oddziałach żeńskich.

Prócz pomniejszych zawodów sportowych podczas Świąt P. W., Świąt Narodowych i t. p. w okręgach, obwodach i t. p. biorą strzelczynie w sierpniu 1927 r. udział w zawodach urządzonych po ukończeniu obozu w Grodnie (lekka atletyka, gry, pływanie, strzelanie) i urządzają tam pokaz łuczniczy.

We wrześniu w zawodach o Mistrzostwo Związku brało udział 40 strz., lekka atletyka, pływanie, gry, kolarstwo.

Wyróżniają się zawodniczki: Ceplówna. Woźniakowska, Łasińska, Chojnacka, Barańska. Kobrynowiczowa, Magnuska.

W zawodach strzeleckich i łuczniczych o Mistrzostwo Związku: Cybulska, Kobrynowiczowa. Łucznictwo: Abramkówna, Rekieciówna.

Na zakończenie kursów okręgowych urządzane są we wszystkich prawie okręgach pokazy gimnastyczne, zawody strzeleckie i t. p.

Dnia 18 i 19 marca 1928 r. bierze udział 30 strzelczyń w zawodach strzeleckich okręgu Warszawskiego oraz w pierwszych kobiecych zawodach, organizowanych przez Kobiecy Klub Strzelecki. W pierwszych wyróżnia się zespół „Kresy“. W drugich zespół z Wilna, indywidualnie Ob. Kobrynowiczowa.

W dziale służb pomocniczych praca nasza jest jeszcze w zarodku. Jednak i tu poczyniliśmy już pierwsze kroki. I tak strzelczynie, które pokończyły kursy intendentury, pomagały w liczbie 15 w gospodarce na Marszu Szl. Kadrówki i marszu do Szczypiorna, pomagały również w gospodarce na obozie i na kilku kursach okręgowych.

Sanitarjuszki strzeleckie w liczbie 15 pełniły służbę również na Kadrówce i na Marszu Szczypiornańskim, na obozie obsługiwały nietylko kompanję strzelecką, lecz także i kompanję Komitetu P. W. który własnych sił wyszkolonych nie posiadał.

Na niektórych kursach dla komendantek oddziałów prowadzono prócz ogólnych wiadomości wojskowych wykłady i zajęcia z dziedziny służby łączności gospodarczej oraz wartowniczej epidomjologię i naukę dezynfekcji, na wszystkich — obronę przeciwgazową i szkołę strzelca.

Chcąc dać podręczny materjał dla pracy w oddziałach żeńskich wydał R. P. K. w lutym 1928 r. broszurę p. t. „Dla strzelczyń“, omawiającą sprawy wychowania obywatelskiego, w. f. i p. w. kobiet.

R. P. K. wysłał do oddziałów rodzaj ankiety z zapytaniami, dotyczącemi powstania i pracy oddziału, wyznaczając za najprędzej i najlepiej opracowane — nagrody w postaci sprzętu sportowego. Nagrody zdobyły oddziały: Lublin, Brzeszcze (Kraków), Pruszków (Warszawa).

Drugi rodzaj kwestjonarjusza, skierowanego do wybitnych przedstawicieli naszych władz wojskowych dotyczył ich poglądu na p. w. kobiet. Drogą tą uzyskaliśmy szereg bardzo ciekawych odpowiedzi, między innemi pp. Generałów Sosnkowskiego, Śmigłego, Berbeckiego i wielu innych.

Praca kobieca obejmuje stopniowo cały teren Rzeczypospolitej. Ze wszech stron dochodzą Kmdę Główną wiadomości, że strzelczynię, które pokończyły kursy okręgowe, już wzięły się do pracy, tworząc cały szereg nieewidencjonowanych jeszcze ośrodków pracy kobiecej.

W chwili obecnej silny pęd do rozwoju wyczuwa się w okręgach: Warszawa, Wilno, Nowogródek, Lublin, Wołyń, G. Śląsk. Stoją na tym samym rozwoju, jak gdyby: Lwów, Przemyśl, Kielce, Łódź, zaczynają budzić się do życia: Kraków, Grodno, Pomorze. Nie wzięły się jeszcze do pracy kobiecej, nie ma też dotychczas komendantek ani instruktorek okręgowych: Brześć, Poznań, Podokręg Kalisz.

Zainteresowanie pracą kobiecą częściowo narzucone okręgom przez Komendę Główną wzrasta z dniem każdym i wzrasta zrozumienie jej potrzeby i jej kierunku.

CZĘŚĆ II.

CZĘŚĆ II.

Bilans w dniu 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY

	Złote	hr.
Kasa		
saldo w d. 31.12.1927.	38	08
Banki		
Pocztowa Kasa Oszczędności Nr. 3944 saldo w d. 31.12.1927	9	48
Dłużnicy		
saldo w d. 31.12.1927. . . . . . . 45.797.32		
„ „ „ dłużn. wątpl. 18.987.23	64.784	55
Weksle		
saldo weksli w portfelu w d. 31.12.1927 wg ks. inwentarzowej	8.663	80
Ruchomości		
remanent ruchomości wg księgi inwentarzowej.	11.393	16
Komisja Dostaw Strzeleckich		
Remanent towarów wg ks. inwentarzowej w dn. 31.12.1927	9.877	42
Sumy przechodnie		
saldo w d. 31.12.1927 wg ks. inwentarzowej .	1.196	—
Stężarzyce		
saldo w dn. 31.12.1917 wg. ks. inwentarzowej .	1.125.975	50
Pożyczki		
saldo wg ks. inwentarzowej w d. 13.12.1927 .	44.009	50
Straty i zyski		
niedobór w r. 1927 wg ks. inwentarzowej . .	78.316	68
	1.344.264	17

STAN BIERNY

	Złote	gr.
Wierzyciele		
saldo w d. 31.12.12.1927 wg ks .inwentarzowej.	26.990	43
Akcepty		
saldo akceptów z obiegu w d. 31.12.1927 wg ks. inwent	46.800	—
Pożyczki		
saldo w dn. 31.12.1927 wg ks. inwent. . . .	134.725	94
Długi hypoteczne Stężarzyc		
saldo w dn. 31.12.1927 wg. ks. inwent. . . .	1.125.975	50
Kapitał		
saldo w dn. 31 12.1927 wg. ks. inwent. . . .	9.772	30
	1.344.264	17

Warszawa, dnia 20 marca 1928 r.

Buchalter
J. Zakrzewski

KOMISJA REWIZYJNA
(—) Przewodniczący: *dr. S. Bogusławski*

Skarbnik
Janusz Piotrowski

Zestawienie ogólne

wpływów i wydatków w Zarządzie Głównym Związku Strzeleckiego za czas od 1/I do 31/XII 1927 r.

PRZYCHÓD

	Złote	gr.	Złote	gr
Wpływy z Ministerstw	285.900			
„ z P. U. Wych F. i P. W.	135.250			
„ z różnych ofiar . . .	4.949	34	426.099	34
„ z Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. . . .				
na stypendjum dla słuch W. W. P.			4.000	
Zysk z Kom. Dost. Strzel. . .			10.031	36
Wpływ za wpisowe i skladki ,			622	35
Pozostałości przychodów z r. 1926 . . . . 55957 66				
Nadwyżka r. b. . . . 78316 68			134.274	34
			575.027	39

ROZCHÓD

	Złote	gr.	Złote	gr.
Za wypłacone gotówką tytułem subwencji	137.505	49		
za wypłacenie gotówką na różne drobne wypłaty	1.707	02		
za spisane z tytulu należności Kom. Dost. Strzel. od Okręgów Obwodów i Oddziałów . .	60.519	14	199.731	65
za wydatki Zarządu Głównego	60.366	92		
„ „ Ref Kmt. Oświat.	35.473	47		
„ „ Komendy Głównej .	82.839	83		
„ „ Ref. Pracy Kobiet	22.402	40		
„ „ Ref. Propagandy .	28.266	35		
„ „ Ref. Sportowego .	13.310	83		
„ „ Insp. Zarządu Gł.	12.790	57	255.450	37
„ koszty wydawn. Strzelca . .	113.955	17		
„ „ „ Przegl. Strzel. i Łuczn.	5.890	20	119.845	37
			575 027	39

Buchalter: *J. Zakrzewski*

KOMISJA REWIZYJNA: Przewodniczący: *dr S. Bogusławski*

Skarbnik: *J. Piotrowski*

B i l a n s

Administracji Pism i Wydawnictw Związku Strzeleckiego na dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY

	Zł. gr.	Zł. gr.
1 Gotowizna w kasie . . .	382,05	
2 Pocztowa Kasa Oszczędn.	192,03	574,08
3 Zarząd Główny Zw. Strzeleckiego		33,33
4 Ruchomości Biurowe		426,47
5 Wydawnictwa Książkowe		9.751,75
6 Dłużnicy		8.080,68
		18.866.31

STAN BIERNY

	Zł. gr.	Zł. gr.
1 Wierzyciele		18.163,89
2 Kapitał		
przy otwarciu ksiąg . .	376,88	
nadwyżka bilansowa . .	325,54	702,42
		18.866,31

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

STRATY

1 Niewypłacalni prenumeratorzy	Zł.	5.761,15
2 Zwroty z kolportażu	„	2.218,25
3 Wydatki personalne	„	9.824,14
4 Honorarja wierszowe	„	1.793,65
5 Koszty wydawnictwa tygodn. .	„	30.028,20
6 Koszty handlowe	„	5.449,05
7 Amortyzacja ruchomości biur.	„	47,38
8 Przegląd Strzelecki i Łuczniczy	„	8.492,73
9 Wydawnictwa	„	228,50
10 Dziennik Strzelec	„	7.482,60
11 Nadwyżka bilansowa	„	325,54
	Zł.	71.651,19

ZYSKI

1 Prenumerata	Zł.	3.315,66
2 Kolportaż	„	659,57
3 Ogłoszenia	„	2.125,15
4 Subwencje i Dary	„	65.550,81
	Zł.	71.651,19

Buchalter: *J. Wydra*

Administrator: *W. Kowalewski*

Sprawozdanie Komisji Dostaw Strzeleckich

Działalność Komisji Dostaw Strzeleckich, jako składowej części Zarządu Głównego, po wyłączeniu liczbowem z ogólnej księgowości przedstawią się w cyfrach następująco:

a) **Obrót towarowy.**

pozostałość z inwentarza na dz. 1.I.27 r.	zł. 13.393.—	
obrót towarowy za rok 1926	„ 37.457.89	zł. 50.994.83
zyski	„ 10.031.36	
Remanent na 31.XII.1927 r.		„ 9.887.42
	zł. 60.882.25	zł. 60.882.25

b)

Saldo dłużników na 1.I.27 r.	„ 27.437.58
Saldo wierzycieli	„ 6.550.58
Weksle w portfelu	„ 4.654.30

c) **Obrót ogólny.**

pozostałość z inwentarza na dz. 1.I.27 r.	„ 13.393.—	
obrót za m-c Styczeń	„ 272.50	„ 746.51
„ „ Luty	„ 1.873.64	„ 681.18
„ „ Marzec	„ 10.774.20	„ 889.13
„ „ Kwiecień	„ 7.178.25	„ 38.635.60
„ „ Maj	„ 16.718.64	„ 19.741.97
„ „ Czerwiec	„ 9.100.44	„ 13.824.26
„ „ Lipiec	„ 4.934.96	„ 5.771.42
„ „ Sierpień	„ 5.473.91	„ 4.682.16
„ „ Wrzesień	„ 13.102.65	„ 8.051.10
„ „ Październik	„ 11.921.03	„ 8.166.97
„ „ Listopad	„ 6.194.84	„ 3.173.33
„ „ Grudzień	„ 15.960.03	„ 12.688.40
zyski za rok 1927	„ 10.031.36	
Remanent na dz. 31.XII.27 r.		„ 9.887.47
	zł. 126.929.45	zł. 126.929,45

Tablice porównawcze danych o organizacji p. w. w niektórych państwach europejskich.

(Według pracy M. Fularskiego „Przysposobienie wojskowe u obcych".)

NIEMCY.

Przestrzeń . . . . 472.037 Km²
Ludność. . . . . 63.318.753 ob.
Gęstość zaludnienia 134.1/Km²

Budżet wojenny.

Wyszczególnienie	w milionach marek złotych			
	1924—25	1925—26	1926—27	1927—28
Budżet określony Trakt. Wersalskim	450	450	450	450
Budżet oficjalny	497.8	590.6	696.9	690
Budżet faktyczny	o 40 — 50% większy			900

Siły zbrojne morskie.
1926 r.

Pancerników. . . . 8
Krążowników . . . 9
Torpedowce. . . . 32
Inne 4

Razem . . 53

Pojemność ogólna 154.667 ton.

Stan etatowy.

Oficerów . . . 1.500
Szeregowych . . 13.500

Razem . . 15.000

Organizacja sił zbrojnych.

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość wojska	Uwagi
A. Wojsko stałe Reichswehr	12 lat	99.055	Armja ochotnicza o charakterze kadry
B. Siły zbrojne ukryte 1. Schupo (policja)		150.000	Policja zmilitaryzowana
2 Organizacje p. w.			
Frontbann Deutsch Völkisch Ofiziersbund Rossbach Oberland . . .		3 pułki. około 5.000 ludzi	
Alt Reichsflugge Wehrwolf Wiking bund Balten Kämpfer National verband deutscher offiziere Bismarkbund Kyffhäuserbund Stahlhelm Jung deutscherorden		10—12.000	Zamożni chłopi Związki pułkowe
Technische Nothilfe Deutscher Offiziersbund Jongdo Notbann i t. d.			
p. 2 Razem kat. B. czynnych		500—800.000	
po mobilizacji .		2 5—3.5 milj	
Ilość mężczyzn wg źródeł rosyjskich z r. 1914 . .		5.5 miljona	
Wyszkolonych wojskowo . .		2.5 miljona	

Obecnie należy liczby te powiększyć.

ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK SOWIECKICH.

Powierzchnia . . . 21.210.500 Km.²
Ludność . . . . . 139.753.900 l.
Gęstość zaludnienia 6.9/Km.²

Budżet wojskowy.

W miljonach rubli złotych.			Uwagi
1923—24	1924—25	1925—26	
391.6	464.86	635.5	Budżet ujawniony stanowi część tylko wydatków wojennych

Organizacja sił zbrojnych.

Wyszczególnienie	Czas służby	Ilość wojska	Uwagi
A. Wojsko stałe	5 lat	562.000	Służba wojskowa od 19 — 40 lat życia
B. Wojsko terytorjalne	4 lata	842.000	
C. Organizacje p.w. 1. Związek Pionierów . . . . . 2. Towarz. Wiedzy Wojskowej . . 3. Obszczestwo sodziejstwia oboronie i t. d . .			P. W. od 16 roku życia W 1926 r. zmilitaryzowano wszystkie szkoły średnie i wyższe
Razem		4.000.000	

CZECHOSŁOWACJA.

Powierzchnia . . . 140.345 Km²
Zaludnienie. . . . 14.244.276 ob.
Gęstość zaludnienia 101.5/Km.²

Budżet wojenny.

W miljonach koron.

1922 r. — 2.905,6 1924 r. — 2.234,3
1923 r. — 2.166,1 1925 r. — 1 889,4
1926 r. — 1.935,4

Organizacja sił zbrojnych.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwagi
A. Wojsko stałe . . .	10.629 ofic. 110.371 szereg.	
B. Odziały P. W. Sokół .	650.000	
Czechosłowacki Orzeł . .	120.000	
Razem w dzień mobilizacji	1.875.000	

FINDLANDJA.

Powierzchnia . . . 388.483 Km.²
Zaludnienie . . . 3.495.186 ob.
Gęstość zaludnienia 9.0/Km.²

Budżet wojenny.

W tysiącach marek fin.

1923 r. — 327.732 1925 r. — 390.394
1924 r. — 348.607 1926 r. — 370.864

Organizacja sił zbrojnych.

Wyszczególnienie	Ilość	Uwagi
A. Wojsko stałe. . .	27 285	Służba wojskowa od 17 — 52 roku. Czas służby 12 — 15 miesięcy. P. W. przeprowadza „Szuckor".
B. Oddziały P. W.		
Szuckor	93.000	
Lotta sverd (kobieca) .	30.000	
W dniu mobilizacji. .	250—300.000	

WZROST SIŁ ORGANIZACYJNYCH

ODDZIAŁY ĆWICZĄCE



2529
1926 ROK

3000
ROK 1927

ILOŚĆ NASZYCH JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH KTÓRE SĄ ZARZEWIEM PRACY PAŃSTWOWO-TWÓRCZEJ ROŚNIE Z ROKU NA ROK

BUDŻET NETTO ZW. STRZ.



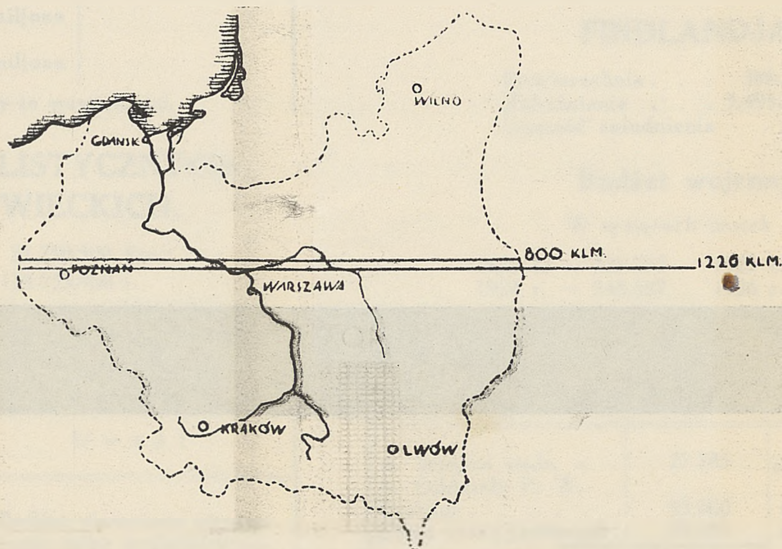
BUDŻET ZW. STRZ. W ROKU 1926 ZŁ 98.469
" " " " 1927 " 1.330.000

NASZE ZAWODY STRZELECKIE

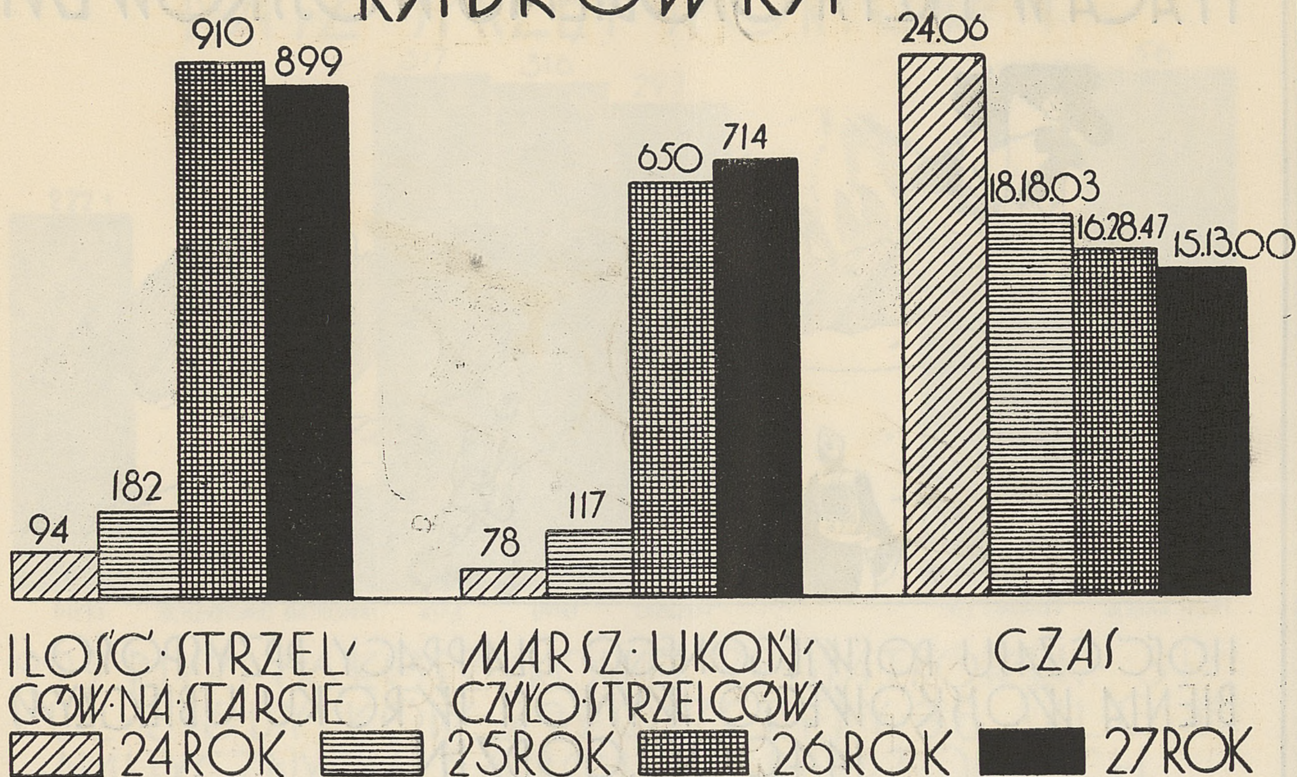


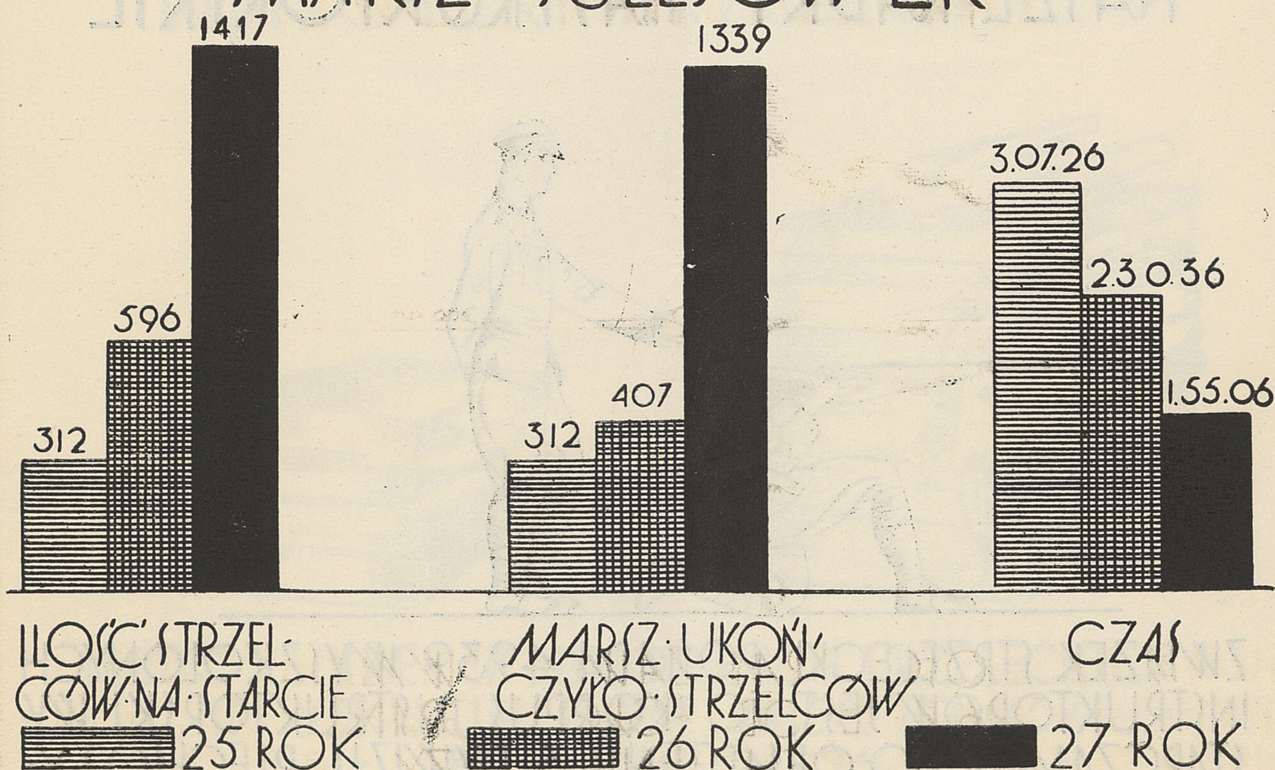
134 RAZY ODBYŁY SIĘ w ROKU UBIEGŁYM ZAWODY STRZELECKIE SZERZĄC OBYWATELSKI SPORT OBRONY NARODOWEJ

ZAWODY MARSZOWE



SUMA DŁUGOŚCI TRAS ZAWODÓW MARSZOWYCH WYNOSI 1226 KLM. ODLEGŁOŚĆ GRANICY ZACHODNIEJ RZPLITEJ OD WSCHODNIEJ LICZY 800 KLM.


KADRÓWKA
910
899
94
182
78
117
650
714
24.06
18.18.03
16.28.47
15.13.00
ILOŚĆ STRZEL-
CÓW NA STARCIE
MARSZ UKOŃ-
CZYŁO STRZELCÓW
CZAS
24 ROK
25 ROK
26 ROK
27 ROK


MARSZ SULEJÓWEK
1417
596
312
1339
312
407
3.07.26
2.30.36
1.55.06
ILOŚĆ STRZEL-
CÓW NA STARCIE
MARSZ UKOŃ-
CZYŁO STRZELCÓW
CZAS
25 ROK
26 ROK
27 ROK

PRACA W PRZYSPOSOBIENIU WOJSKOWEM



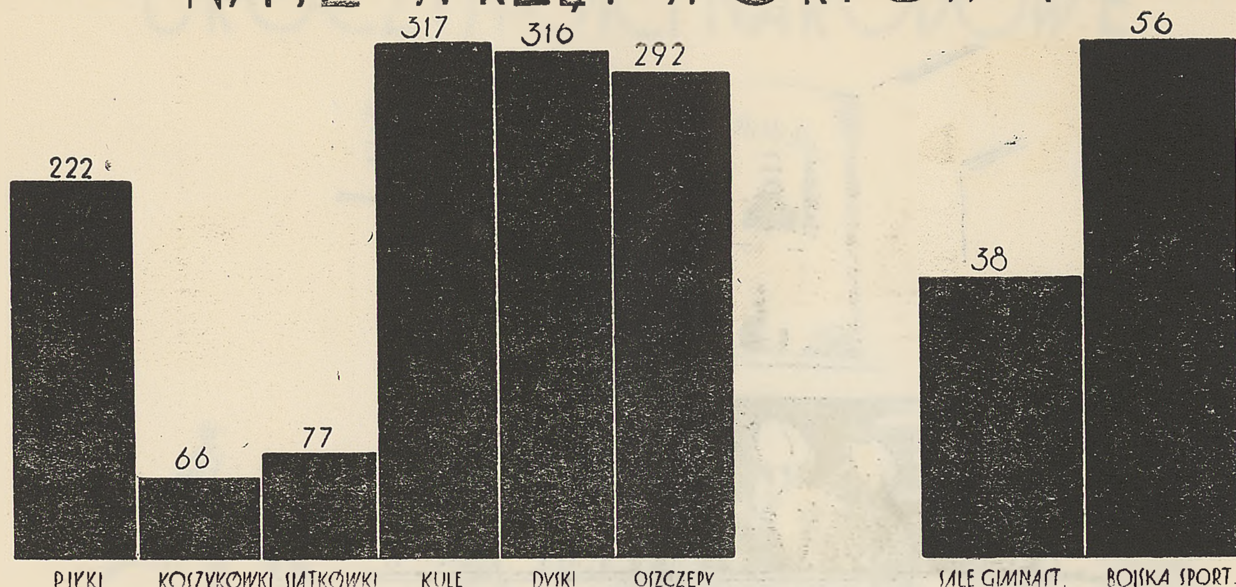
ILOŚĆ CZASU POŚWIĘCONEGO DLA PRACY PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO WYNOSI W ROKU UBIEGŁYM 144000. GODZIN

NASZE·KADRY·INSTRUKTORSKIE



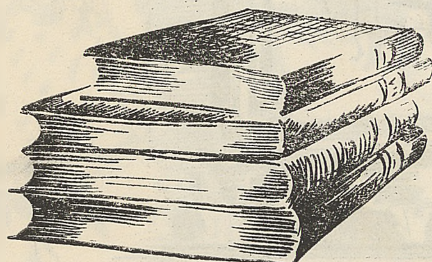
ZWIĄZEK STRZELECKI POSIADA 4939 WYSZKOLONYCH INSTRUKTORÓW, JEST TO KORPUS INSTRUKTORSKI WYSTARCZAJĄCY DO OBSADZENIA 3 DYWIZJI PIECHOTY·

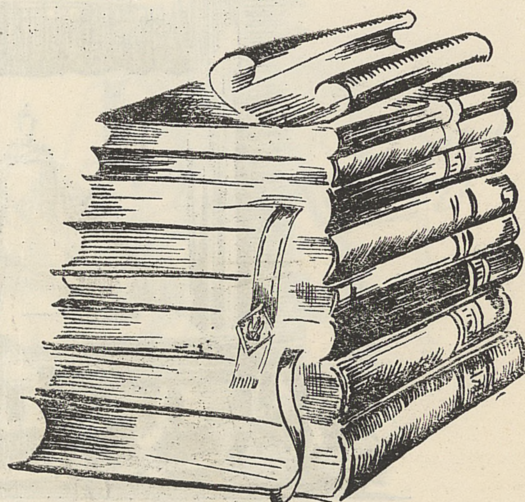
NASZ SPRZĘT SPORTOWY



222 PIŁKI · 66 KOSZYKÓWEK · 77 SIATKÓWEK · 317 KUL · 316 DYSKÓW · 292 OSZCZEPY · 38 SAL GIM-NASTYCZNYCH · 56 BOISK SPORTOWYCH

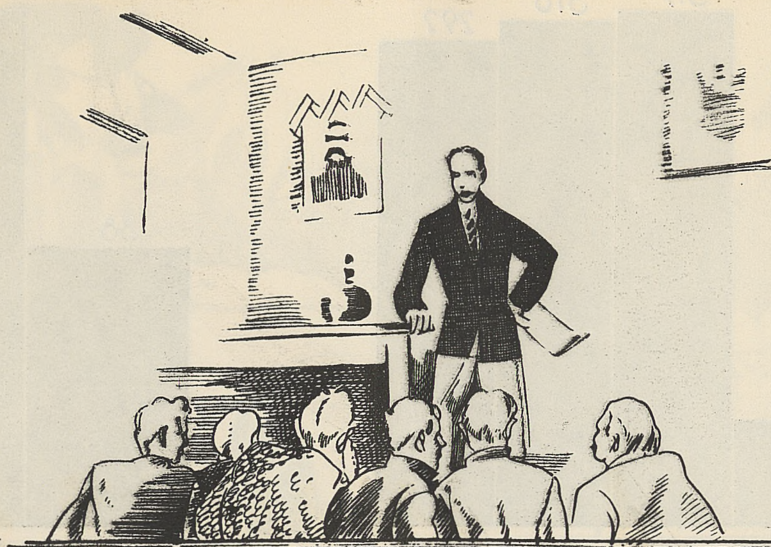
BIBIJOTEKI STRZELECKIE





ILOŚC KSIAŻEK W BIBLJOTEKACH STRZELECKICH
W ROKU UBIEGŁYM 14150 TOMÓW
„ „ BIEŻACYM 27925 „ „

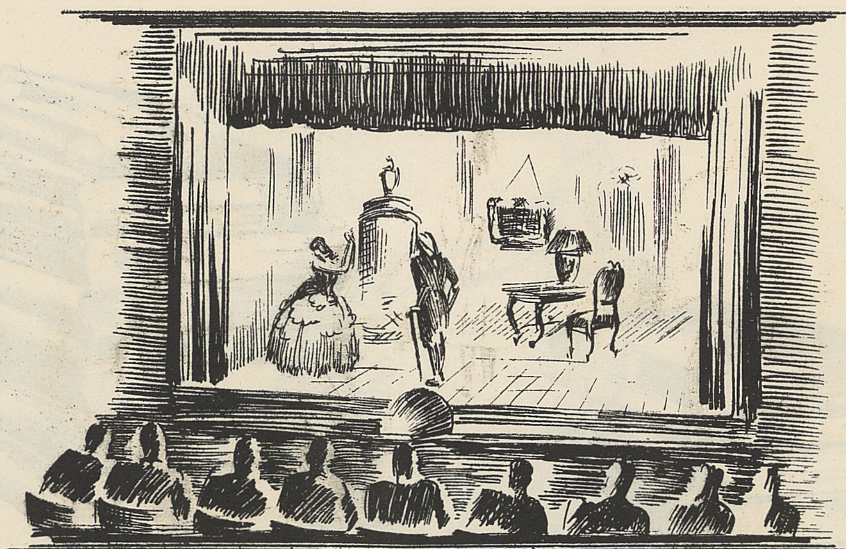
PRACA OŚWIATOWA 3472 ODCZYTÓW



„Wygłoszonych w świetlicach strzeleckich to dawanie Polski wszystkim. Polska bowiem ze stanowiska państwowego i społecznego jest pojęciem częstokroć obojętnem tkwi raczej w instynkcie mas, aniżeli ich świadomości"

K. Kierzkowski.

TEATRY STRZELECKIE



SĄ ROZSADNIKAMI KULTURY POLSKIEJ SZCZEGÓLNIEJ NA KRESACH — TO 141 PLACÓWEK ŻYWEGO SŁOWA POLSKIEGO

UROCZYSTOŚCI NARODOWE



1390 OBCHODÓW PPZYPOMNIAŁO NAM O·OBO·
WIAZKACH WZGLĘDEM OJCZYZNY

ZABAWY STRZELECKIE



1216 WIECZORNIC STRZELECKICH – TO PROPAGANDA
GODZIWYCH ROZRYWEK I SZERZENIE OPTYMIZMU

TREŚĆ



„K A D R A"
SPÓŁKA
WYDAWNICZO - DRUKARSKA
S. Z. O. O.
WARSZAWA, DŁUGA 50. TEL. 315-46 i 186-30.